

140 MILJONÓW DLA WETERANÓW

FRANCJA PRZYSTĘPUJE DO ROZBUDOWY ZBROJEŃ.

Wielki Program Powiększenia Floty Morskiej, Powietrznej i Armii Już Zakreślony.

Paryż, 28. lutego. — Wielki program rozbudowy potęgi militarnej Francji będzie wkrótce przedstawiony rządowi do wydania swej decyzji.

Francja zamierza wydać olbrzymie sumy pieniędzy na udoskonalenie swej armii lądowej, na powiększenie liczby aeroplanów bojowych i na ukończenie budowy szeregów wojennych. Plan, jak twierdzą w Paryżu, zakreślony został w porozumieniu z premierem Doumergue.

Główną przyczyną rozpoczęcia tej akcji przez Francję — to groźba wybuchu nowej wojny w Europie. Niemcy oświadczyły, iż bez względu jakie stanowisko zajmą mocarstwa, Niemcy będą się zbroić otwarcie. Drugą przyczyną zbudowania wielkiej potęgi militarnej — to chęć ożywienia przemysłu krajowego przez rozpoczęcie realizacji wielkich planów robót publicznych. W Alpach, na przy-

Życie Małego i Wielkiego Świata

W sądzie municypalnym w New Yorku rozegrała się zabawna scena. Sędzia pyta aresztowanego, czy był już przedtem aresztowany. Jan Gainski, z Brooklyna, oskarżony o pijaństwo, odpowiedział przecząco. Sędzia, któremu twarz oskarżonego zdawała się być znana, pyta dalej: „Czy to nie ty rok temu podałeś tu swoje nazwisko jako Sernow, po aresztowaniu?” — Tak jest, panie sędzio, odparł Gainski — ale to było moje „panieńskie” nazwisko. — Sędzia się uśmiechnął i wyrok zawiesił. — „Panińskie” nazwisko uratowało Gainskiego.

Gdynia posiada już nowoczesną stocznnię i przystępuje do budowy okrętów dla Polski. Oczywiście, rzecz ta nie podoba się Niemcom, lecz muszą cicho się zachowywać, aby nie obudzić podpisanego dopiero paktu przyjaźni z Polską.

Ciekawymy bardzo, ile znalazłoby się polityków, którzyby się zgodzili na propozycję Dziennika Chicagoskiego, aby Touhy'ego i jego dwóch towarzyszy uwolnić wzamian za wydanie nazwisk tych polityków, lub ich zastępców, którym bandyci płacili za „protekcję policji”.

Rosja powraca stopniowo do cywilizacji. Dotychczas tytułowano wszystkich „towaryszami” bez względu na stopień naukowy i zajmowane stanowisko w społeczeństwie, a teraz kto chce nadal pozostać „towaryszem” będzie nim mógł pozostać, lecz ludzie uczciwi, posiadający tytuły naukowe, odzyskali prawo pisania swych tytułów przy nazwiskach i będą mieli prawo żądać od „towaryszów” szacunku dla siebie.

KALENDARZYK

Dziś, środa, 28-go lutego: — Św. Romana op. i św. Teofila m.

Jutro, czwartek, 1-go marca: — Św. Albina b. m.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 6:27.
Zachód słońca o godz. 5:39.



Pogoda w Chicago i okolicy: W środę pogoda, we czwartek pogoda nieustalona; temperatura podnosi się. Silny, południowo-zachodni wiatr w środę.

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 2-giej po południu 19 stopni, najniższa wczoraj o godzinie 5-tej rano 2 stopnie powyżej zera.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 19 i 5 setnych centa. Bondy polskie 8-proc. \$79.12 i pół centa; bondy 7-proc. \$96.50.

Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 North Dearborn Parkway.

GRÓB DZIEWIĘCIU OFIAR.



Scena strasznej katastrofy kolejowej w Pittsburghu, w której 9 osób poniosło śmierć, a kilkadziesiąt zostało pokaleczonych. Na rycinie widać szczątki rozbitego pociągu, którego parowóz i tender runęły z wiaduktu na ulicę.

Mandat Największego Sądu w Sprawie Wielkoprzysięgłych Wstrzymany.

Interwencja Prok. Kornera Odniosła Skutek.

Warren H. Orr, prezes najwyższego sądu w Illinois, podpisał wczoraj wstrzymanie mandatu otwierając drogę do ponownych przesłuchań w sprawie, w której najwyższy trybunał orzekł w ub. piątek że system Ław wielkoprzysięgłych (Grand Jury) w powiecie Cook jest nielegalny. Akcja ta zapobiega prawomocności decyzji, dopóki sąd nie załatwi petycji prok. gen. Kornera o ponowne przesłuchanie.

Zapewniony telefonicznie, że prośba o wstrzymanie mandatu będzie przyjęta przychylnie, orok. Korner udał się autem ze Springfield do domu prezesa najw. sądu Orra w Carthage, gdzie też wstrzymanie mandatu zostało podpisane.

Prok. gen. Korner odbył podróż do Carthage po wniesieniu na ręce klerka najw. sądu uwadomienia, że wniesie petycję o ponowne przesłuchanie. Interwencja Kornera ma na celu zapobieżenie chaotycznym warunkom w sądzie kryminalnym powiatu Cook, spowodowanym przez potop apelacji spowodowanych przez piątkowe orzeczenie najw. sądu.

Zawieszenie mandatu automatycznie wstrzymuje procedurę w sprawie Jacka Liebera, chicagowskiego rabusia, obecnie w więzieniu w Joliet. Odrzucenie wydanego na niego wyroku wprawili w zamieszanie władze sprawiedliwości w pow. Cook. Jeżeliby najw. sąd podtrzymał swoją decyzję na ponownych przesłuchaniach, 700 więźniów aktów oskarżenia musiałoby upaść, a nowe rozprawy i wydanie nowych aktów oskarżenia kosztowałyby podatników w powiecie Cook ponad \$1,000,000.

Przesłuchania w kwietniu. Akcja sędziego Orra usunęła potrzebę specjalnej sesji najwyższego sądu, proponowanej przez stan w celu przyspieszenia rekonsydacji decyzji. Zawieszenie mandatu zachowa „status quo” sprawy Liebera i wszystkich innych spraw, do których decyzja, aż do następnego regulacji sesji najwyższego trybunału w kwietniu.

Za zgodą prok. gen. Kornera, petycję o ponowne przesłuchanie w sprawie prokuratora stanowego Courtney'a. Po przejrzeniu dokumentów przez p. Kornera, petycja będzie wysłana dziś lub jutro do Springfield.

Kilku adwokatów opowiedziało się wczoraj za zniesieniem systemu Ław wielkoprzysięgłych w Illinois w celu przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości.

N. B. Chamberlin, dyrektor Chicagowskiej Komisji Zbrodni,

Mayor Rozpoczął Kampanię Przeciw Fałszowanemu Wódkom.

Mayor Kelly, działając w imieniu stanowej komisji kontroli handlu wódką, rozpoczął wczoraj kampanię przeciw wszelkiego rodzaju podrabianym wódkom, sprzedawanym w Chicago. Władze miejskie otrzymały raport, że w składach chicagowskich sprzedawane są różne gatunki wódek podrabianych, pod przykrywką „dobrego sztofu”.

Polecił policji — mówił mayor Kelly — kupić po jednej butelce różnego rodzaju wódek z różnych składów hurtownych i detalicznych w Chicago. Wódka będzie oddana departamentowi zdrowia dla przeprowadzenia analizy w celu przekonania się, czy zawartość butelki odpowiada napisowi na etykiecie.

Wiele rodzajów wódek fałszowanych sprzedaje się w składach za wódką dobrą. Napisy na nalepkach wprowadzają w błąd kupujących. Niektóre wódki, uchodzące za towar dobry, zrobione są z cukru. Taki gatunek wódki powinien mieć napis na nalepce „Imitacja.” Oczywiście, departament zdrowia nie będzie mógł ustalić wieku danej wódki, lecz będzie mógł powiedzieć, czy wódka jest możliwa do picia.

Pozatem, mayor Kelly polecił stanowej komisji sprzedaży wódki w Chicago ustanowienie kilku nowych praw, które

SENAT ODRZUCIŁ BONUS, ALE PODNIÓSŁ PENSJE.

Weto Prezydenta Roosevelta Oczekiwane.

Washington, 28. lutego. — Przechodząc do porządku dziennego nad możliwością prezydenckiego weto, senat przeprowadził wczoraj preliminarz budżetowy biur niezależnych z zastrzeżeniami przywracającymi pełne pensje funkcjonariuszom rządowym po 1. lipca i dodającymi 140 milionów dolarów do świadczeń rządowych dla weteranów wszystkich wojen.

Przywrócenie funkcjonariuszom federalnym obniżki pensji o 15 procent będzie kosztowało rząd 215 milionów dolarów.

Senat zignorował przepowiednię sen. Robinsona, lidera demokratycznego, że Prezydent zawetuje to ustawodawstwo. Poprzednio już uchwalił poprawki do aktu ekonomii, przewidujące bardziej liberalne traktowanie pensjonariuszy z wojny hiszpańskiej, inwalidów wojny światowej i ich rodzin.

Poprawkę przewidującą bezwzględną wypłatę bonusu żołnierskiego, ofiarowaną przez sen. Huey Longa, ubito prze-

ważającą większością głosów. Prezydent przesłał onegdaj do marszałka Rainey'a list z oświadczeniem, że jeżeli bonusowy bil Patmana będzie przeprowadzony, postawi swoje weto. Propozycję sen. Longa scharakteryzowano w senacie jako „tani gest polityczny”.

Napomykano, że Prezydent pozwoliłby, aby bil bonusowy stał się prawem bez jego podpisu, ale p. Roosevelt pisał do Rainey'a, że „nie załatwia spraw w ten sposób”.

Program weterański, zatwierdzony przez senat, przewiduje, między innymi, przywrócenie \$100 jako maksimum kompensaty miesięcznej dla weteranów niezdolnych w czynnej służbie podczas wojny, przywrócenie kompensaty w dawnej wysokości dla wdów, dzieci lub ubogich rodziców weteranów zabitych w walce lub zmarłych z ran lub chorób, jakich nabawili się w czasie służby, oraz dostarczenie udogodnień szpitalnych dla wszystkich weteranów, którzy nie mogą zapieковать się sami sobą.

Praca, Przemysł i Spożywczy Wytykają Błędy w NRA.

Gen. Johnson Planuje 12 Reform w Umowach.

Washington, 28. lutego. — Burza krytyki i skarg, wywołana przez samego administratora Johnsona, rozpoczęła się wczoraj ponad NRA.

Delegaci reprezentujący przemysł, pracę i spożywców, zaproszeni przez gen. Johnsona na „konferencję rzeczowej krytyki”, zaczęli go bombardować zarzutami i skargami na niesprawiedliwość w umowach ogólnych nałożonych na fabryki i sklepy amerykańskie.

Największy lament podnieśli przedstawiciele małych kupców i przemysłowców, którzy zarzucili, że NRA okazuje faworyzizm w stosunku do monopolów i patrzy obojętnie na ciężkie położenie drobnego handlu i przemysłu.

Zanim ktokolwiek z setek obecnych na konferencji zabrał głos, sam gen. Johnson wygłosił długie przemówienie, w którym przyznał za całą otwartością, że umowy i administracja NRA nie są bez defektów. Wyrażając nadzieję, że w najbliższym czasie nastąpi poprawa błędów czy braków, Johnson napomknął, że prócz nich jest

wiele innych, a wszystkie powinny być rozpatrzone i omówione na przesłuchaniach publicznych i poprawione, tak szybko jak możliwe, przez administrację umów NRA.

Gen. Johnson wyjawiał również, że po ukończeniu przesłuchań wyjdzie prawdopodobnie rozkaz prezydencki wprowadzający we wszystkich umowach zmiany mające zaradzić obecnym niedomoganiom i niesprawiedliwościom.

Mówiąc o planowanych dwunastu reformach, Johnson wymienił jako jedną z pierwszych dalszą redukcję godzin pracy i podwyżkę płac.

G. Houston, prezes Baldwin Locomotive Works i wiceprezes Krajowego Stow. Fabrykantów, rzucił pod adresem NRA ostrzeżenie, że prywatne przedsiębiorstwa będą podejmowały nowe enterpryzy tylko w oczekiwaniu zysku i że wydajność przemysłowa trwałych towarów musi być pobudzona zanim można byłoby mówić o dalszym wzmoczeniu zatrudnienia.

10-LETNI CHŁOPAK PODPALACZEM ARSENAŁU STANOWEGO W SPRINGFIELD.

Springfield, Ill., 28. lutego. — Dziesięcioletni chłopiec opowiedział wczoraj spokojnie gubernatorowi Hornerowi, jak w dn. 18. lutego podpalił ogień w Arsenale Stanowym w Springfield, a potem zasiadł do czytania podręcznika szkolnego „Dobre Obywatelstwo”, podczas gdy gmach publiczny spłonął ze szkodą \$800,000.

Chłopcem tym był Cecil Kipper ze szkoły Douglas. Mały podpalacz przyznał, że lubi pałace i pałace się budynki i walcze się mury i nie umiał po-

dać żadnego innego powodu swojego czynu. Opowiedział on, że napełnił torbę papierową trzaskami drzewa, zapalił i rzucił na scenę w audytorjum arsenalu. Od ognia zajęła się kurtyna i dekoracje.

Sprawcę pożaru odnaleziono dzięki rysopisowi podanemu przez funkcjonariuszów arsenalu, którzy często widzieli małego chłopca błąkającego się przy i wewnątrz budynku. Na krótko przed wielkim pożarem, chłopiec powiedział dozorcą arsenalu, że w jednej z umywalni palił się koszyk z papierami.

Przed zabraniem małego podpalacza do Domu Poprawy, przyznał się on do spowodowania jeszcze kilku innych pożarów.

Anglia Zdumiona Rozmiarem Żądań Niemiec.

Hitler Żąda 1,000 Aeroplanów i Załatwienia Zbrojeń Rzeszy Poza Genewą.

Londyn, 28. lutego. — Niemcy przedstawiły mocarstwom Europy dwa kategoryczne żądania, z których jedno uniemożliwia zwołanie konferencji rozbrojenia, a drugie wyzwala dyplomację europejską i zagraża pokojowej Europie. Oto czego Niemcy żądają:

Hitler powiedział kapitanowi Edenowi, specjalnemu wysłannikowi Wielkiej Brytanii do państw Europy w sprawie uregulowania kwestii rozbrojenia, że Niemcy nie wrócą do Genewy, nie wysła swej delegacji na międzynarodową konferencję rozbrojenia i nie będą brać żadnego udziału w akcji Ligi Narodów, jeżeli przedtem sprawa dobrojenia Niemiec nie będzie pomysłnie dla Niemiec załatwiona między czterema mocarstwami. To jest pierwszy warunek.

Niemcy żądają dla siebie 1,000 aeroplanów, czyli 30 procent połączonych flot powietrznych Francji, Polski, Czecho-

słowacji i Belgii, a o blisko 50 procent więcej, aniżeli posiada Mussolini z jego flotą napowietrzną.

Pierwszy warunek nie jest groźnym dla Anglii, za to drugi, w sprawie floty napowietrznej, jest pierwszorzędnym zagrożeniem dla Anglii. Niemcy chcą mieć flotę napowietrzną blisko dwa razy większą od floty angielskiej. Rząd brytyjski jest zdania, że na drugi warunek Berlina Anglia nie będzie się mogła zgodzić, a i inne mocarstwa europejskie wystąpią przeciw Niemcom.

O stanowisko Francji, Belgii i innych z wyjątkiem Włoch, Anglia się nie obawia, lecz Mussolini z jego programem dla Niemiec nie daje spokoju Anglikom. Mussolini nie sprzeciwia się planom dobrojenia Niemiec, mając wydać zapewnienie, że gdy zgodzi się na plan niemiecki, Niemcy pozostawiają Austrię w spokoju.

DIMITROW, TANEW I POPOW WITANI OWACYJNIE W MOSKWIE.

Trzej Komuniści ze Słynnego Procesu w Lipsku Przybyli do Rosji Aeroplanem.

Berlin, 28. lutego. — Trzej głośni komuniści bułgarscy, Georgij Dimitrow, Wasyl Tanew i Blagoi Popow, których Niemcy oskarżali o podpalenie gmachu parlamentu w Berlinie, wysłani zostali wczoraj tajemnie z Berlina wprost do Moskwy aeroplanem. W kilka godzin aeroplan wylądował na lotnisku w Moskwie, gdzie na przybywających działaczy komunistycznych oczekiwało kilka tysięcy osób. Przybywającym „męczennikom” zgotowano żywiołową owację. Z pola lotniczego pod Moskwą wzięto ich w samochodach przez główne ulice miasta jak bohaterów narodowych.

W procesie o podpalenie reichstagu, który odbył się w Lipsku, von der Lubbe został uznany winnym i stracony na gilotynie. Trzech komunistów bułgarskich uniewinniono i obecnie odesłano do Moskwy, dokąd sami pragnęli jechać.

JAPONIA KUPI SOLI POLSKĄ.

Warszawa, 28. lutego. — W Japonii toczą się rokowania w sprawie nabycia przez nią produktów monopolu państwowych. Japonia zdaje się zakupić większy transport soli, któryby odesłał przez Gdynię do Jokohamy.

Twórca Przyjaźni

THE FAIR

MILWAUKEE AVE. at WOOD ST.

Oferta na Economy Day!

RADJA

\$29 \$39

Radia tak strasznych wyrobów jak Crosley, Stewart Warner, Majestic, Zenith, General Electric, Philco. Po jednym lub dwu z każdego gatunku. \$5 woty, reszta mieszczące. Mała dółka za przenoszenie kont.

Z HAWTHORNE - CICERO.

Dzisiaj, t. j. w środę, dnia 28-go lutego, w sali ob. S. Pilażewskiego, pnr. 5101 W. 31szy Place, począwszy o godzinie 8ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Klubu Właścicieli Realności w Cicero, na którym przyjdą pod obrady ważne i niecierpiące zwłoki sprawy, wymagające obecności wszystkich członków. Właściciele realności, którzy do klubu tego nie należą, proszeni są o przybycie dzisiaj na to posiedzenie a będą mile widziani. Należy pamiętać, że w jednoci siła, a wtenczas inni będą się z nami liczyć. Prezesem klubu jest p. Wojciech Łuczak, wiceprezesem p. Wojciech Bodniarz; sekretarzem prot. p. Jan Oldakowski; sekretarzem fin. p. Paweł Kościel; kasjerem p. J. Nowak. Na ostatnim posiedzeniu zapisało się do klubu 53ch członków i nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż na dzisiejszym posiedzeniu zapisze się znacznie więcej.

Panowie Paweł i Walenty Kościel, zam. pnr. 3206 S. 52ga ave., otrzymali w tych dniach smutną wiadomość z Polski o śmierci ich matki Rozalii, która przeniosła się do wieczności dnia 19go stycznia, b. r. licząc przy zgonie lat 73. P. Paweł Kościel pełni urząd sekretarza finansowego w klubie Właścicieli Realności.

Niespodzianka przed kilku dniami odbyła się dla p. Franciszka Marek, członka cicerowskiego Wydziału Edukacyjnego, zamieszkałego pnr. 5300 W. 51sza ul. z okazji jego rocznicy urodzin. Zebrało się 42 przyjaciół z małżonkami by uczcić przyjaciela sercem za serce i posypać się życzeniami dla solonizanta, przyczem nie brakło i upominków. Z Polaków między innymi na tej zabawie byli obecni: superwizor p. Antoni Maciejewski z żoną, p. S. Idziasek, p. Jan F. Zaremba z żoną, p. Filip Kawczyński z żoną, p. Albert Krzyżaniak z żoną i inni.

W ubiegły czwartek, w sali parafialnej Matki Boskiej Częstochowskiej, odbyło się zebranie komitetu przyjęcia Gen. J. Hallera, przy licznej współudziale reprezentantów miejscowych Towarzystw, jak również reprezentantów parafii św. Błażeja, w Argo, Ill. — Na zebraniu tem załatwiono kilka ważnych spraw a mianowicie:

Do Komunii św. Wielkanoc-

nej w przyszłą niedzielę przystąpią członkinie Arcybractwa Dziewic Rozżańcowych, Tow. św. Cecylii i Tow. św. Amny. Przystąpią one na Mszy św. o godzinie 7:30 rano w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej.

Państwu Jakóbowi i Ewie Jania (z domu Kieraś), urodziła się przed kilku dniami córeczka, której na chrzcie św. w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej nadano imiona Marja Bernadetta. Chrestnymi byli p. Karol Schneider i pani Marja Wesołowska.

P. Jan Świdorski, zam. pnr. 2908 S. 48ct. prezes Tow. Najśw. Imienia Jezus, w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej, poważnie w tych dniach zaniemógł na zdrowiu i znajduje się pod opieką lekarską.

Cicerowska Liga Kupców i Przemysłowców na posiedzeniu swem w ubiegły czwartek, o 8ej zaproszowała przeciwko zbyt wygórowanym ratom za używanie gazu i elektryki. Uchwalono bowiem wybrać odpowiedni komitet mający się udać do komisji miejskiej użyteczności i zbadać te raty. Do komitetu tego weszli panowie Albert Kotlan, Tomasz Filas i Bruno Poch. Także czynione są starania o niższe opłaty za licencje i także w tym celu wybrany został komitet w skład którego weszli panowie: A. Kotlan, Ed Hrejsa, J. Lipsky, B. Frankel, Bruno Poch, Kazimierz Sujak i prezes Ligi Baltis.

Cicerowski komitet finansów sprzedał pół miliona dolarów w bondach firmie bondowej H. C. Speer & Sons w wśródmiesiu chicagosiem. Zarząd miasta cicerowskiego wypłacił prztem pełne pensje urzędnikom i pozapłacił inne zaległe długi.

Swego rodzaju sensację budził wśród mieszkańców poszczególnych miejscowości wybrzeża cygan Kaszuba niejaki Wegner, z Werblina, p. morsk, który przed kilku laty przyjął się do jednej z band cygańskich i ożenił się. Obecnie po dłuższej wędrówce po świecie przybył z bandą cyganów w swe rodzinne strony. Wegner posiada własny wóz i ziomkom swym zachwala życie cygańskie.

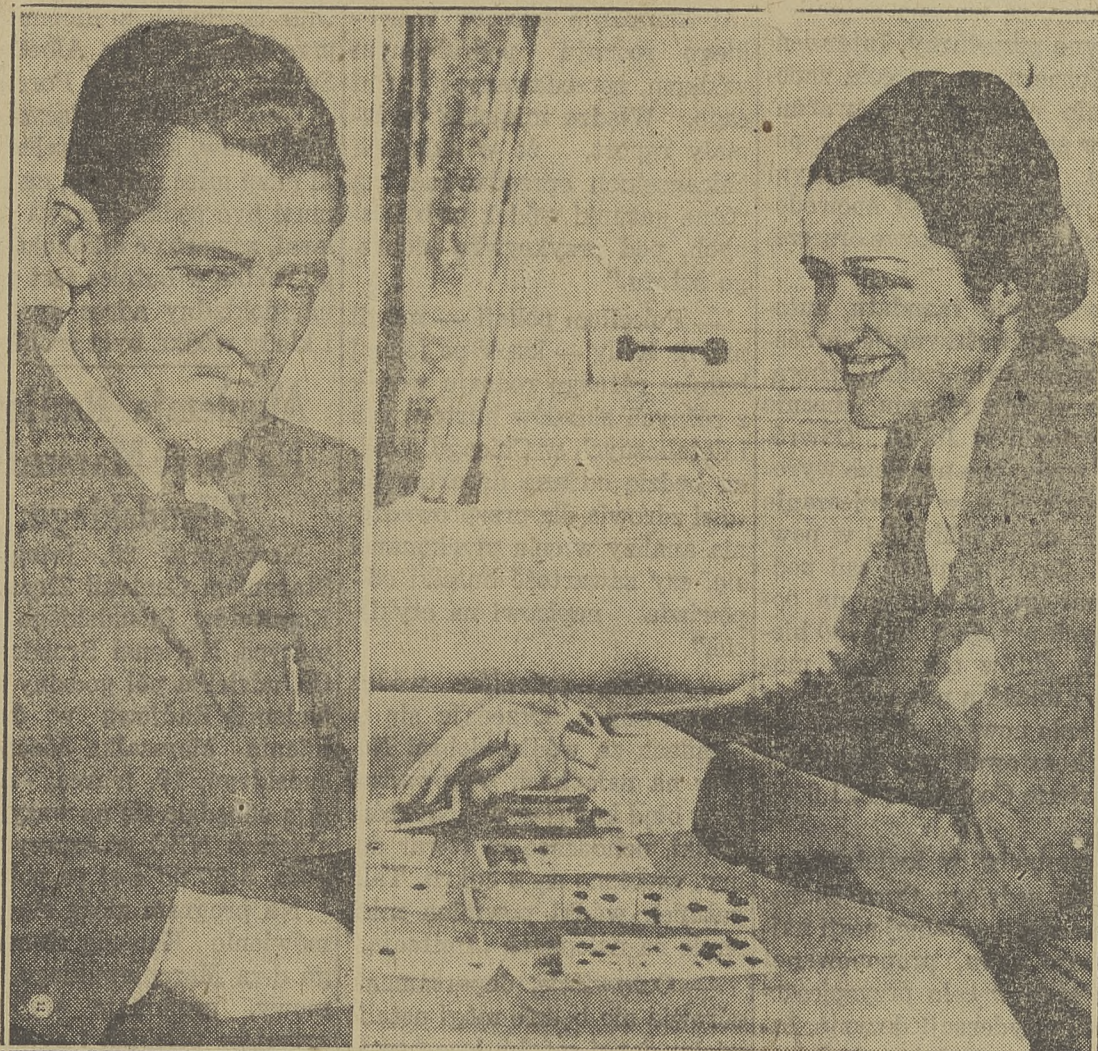
Samobójstwo 16-letniego ucznia.

St. Louis, Mo. — August Fricke, 16-letni uczeń, wydany do szkoły za abscentowanie się w klasie, wystrząsał z rewalweru odebrał sobie życie.

DROGA KRZYŻOWA

DZIENNIK CHICAGOSKI—1455 W. Division Ul.—CHICAGO, ILL.

ZGINĘŁA W WYPADKU AEROPLANOWYM.



Jan F. Wheeler, (po lewej stronie) klerk w hotelu chicagosiem wywiał że Marja Carter (po prawej stronie) posługaczka w aeroplanie, w którym życie straciła osiem osób, poslibitła go sekretarzem siedem miesięcy temu. Panna Carter padła ofiarą wypadku w Salt Lake City, gdy aeroplan podczas burzy zsunął na ziemię. — "Obiecała w kwietniu porzucić te posadę, a wrócić do domu mojego", mówił zasmucony wypadkiem Wheeler. Złotki zabitej panny Carter z Utah przewieziono będą do Chattanooga, Tenn., gdzie jej rodzina zajmie się urządzeniem pogrzebu. Złotkom do Tennessee towarzyszyć będzie Wheeler.



Polonia w Hamtramck Serdecznie Witaa Gen. Hallera.

Obywatelstwo Złożyło \$812 Na Fundusz Inwalidzki.

Detroit, Mich., 28. lutego. — Zawiał w poniedziałek do Polonii hamtramckiej dostoyny gość z Polski, Wódz Armii Błękitnej, generał Józef Haller. Nie oby to był gość dla Hamtramcka, bo przed 10 laty obywatelstwo tutajże miało już zaszczyt gościć go u siebie. Podobnie jak poprzednia jego wizyta, jego obecny przyjazd do Ameryki ma jeden wytyczny cel — pomożenie inwalidom Armii Polskiej we Francji, zasilenie funduszu inwalidzkiego.

Polonia hamtramcka, jak zawsze, okazała się patriotyczną i ofiarną. Witając serdecznie gen. Hallera, złożyła swoją cześć na Fundusz Inwalidów składając tem samem dowód, że rozumie i szanuje szlachetną misję, w jakiej gen. Haller przybył tu z oceanu.

Oficjalne powitanie Generała odbyło się w udekorowanym flagami amerykańskimi i polskimi ratuszu, nad którego bramą widniał napis „Witaj generale Hallerze”. W sali posiedzeń Rady miejskiej zebrał się urzędnicy miejscy. Na schodach ratusza powitał Generała mayor P. C. Jeżewski.

Z ratusza, gen. Haller udał się w eskorcie honorowej do kościoła św. Florjana, gdzie czekały na niego tłumy ludzi. Po sumie, Generał był gościem

ULOŻONA PRZEZ
BŁOG. LEONARDA
DA PORTO MAURIZIO

Zawiera „Gorzkie Zale”, Litanie i Pieśni na czas Wielkiego Postu.

CENA
10c
(POCZTA 12c)

Dwóch Rabusiów Przyznało Sie do Postrzelenia Policjanta.

Stróż Miejski Walczy ze Śmiercią.

Krótko przed śmiercią w szpitalu obok więzienia miejskiego Paweł La Verne Darnell lat 20, z pnr. 6247 Blackstone ave., którego wczoraj, nazwisko podała jego kolega, przyznał się do postrzelenia policjanta Jana Henry ze stacji Englewood podczas rabunku w salonie 6404 S. State ul. Policjant, który został fatalnie okaleczony sam postrzelił i o śmierć przypisał Darnella. Policjant ten znajduje się bliski śmierci w szpitalu św. Bernarda.

Do udziału w rabunku przynależał także Eleio Baker, lat 21, z pnr. 6057 Harper ave. Powiada, że brał udział w rabunku wraz z Darnellem. Policjant Henry, który wracał z pracy do domu swego pnr. 7944 Bi-

shop ul., zatrzymał się w salonie. Sięgnął po rewolwer służbowy gdy do salonu tego weszli bandyci z rozkazem „dalej, ręce do góry!” Ralph Geyer, pracujący w wyszynku został przez bandytów postrzelony.

Lekarz, którego wezwano do domu pnr. 6247 Blackstone ave. i tam zmuszono go do zajęcia się postrzelonym Darnellem, o wszystkim doniósł policji. W domu pod wyżej podanym adresem aresztowano panią Verne Darnell, żonę zmarłego bandyty i jej siostrę Mildred, lat 18, tancerkę, oraz wdowę, panią Franciszkę Darnell, matkę bandyty; panią Betty Wilson, lat 24, z pnr. 1647 E. 77ma ul., kelnerkę, i Jerzego Zipse, lat 22, z pnr. 6055 Stoney Island ave.

‘STRACONA W KRZESLE ELEKTRYCZNEM’ JESZCZE DZIŚ I JUTRO NA TRÓJCOWIE.

Sprawiedliwy Wyrok Wydaje Pan Szczepan Kolanowski w Roli Sędziego.

Brzozowska, Lichocho, Bednarczyk i zespół świetnie odegrali nowoczesny dramat kryminalny; 2,000 odeszło w niedzielę z powodu braku miejsca.

Piękna sztuka kryminalna „Stracona w Krześle Elektrycznym”, była odegrana w niedzielę na sali Trójcowej z niebywałym powodzeniem. Tysiące osób tak po południu, jak i wieczorem odeszło od kasy nie mogąc dostać biletów. Z tego też powodu chcąc wszystkim dać możliwość zobaczenia tej wyjątkowo pięknej sztuki, będzie ona powtórzona jeszcze dwa razy, we środę i czwartek, wieczór, w Andytorjum św. Trójcy.

Publiczność sztukę i grę artystów była wprost zachwyconą, czego dowodem były brawa i entuzjazm Publiczności.

Prócz najlepszych artystów dramatycznych, występuje w roli sędziego pan Szczepan Kolanowski, który jest wam tak dobrze znany ze swych cennych rad i wskazówek mówionych przez radio. Pan Szczepan Kolanowski stwarza wspaniały typ sędziego, a sceny w sali sądowej i celi więziennej są tak silne, że każdego wzruszyć muszą. Tych wszystkich, którzy przyjechali z dalekich okolic nie mogli się dostać do sali, prosimy o wczesne przybycie a z pewnością miejsca znajdą.

A więc prosimy pamiętać, że „Stracona w Krześle Elektrycz-



nem” będzie grana ostatnie dwa razy tj. w środę, 28go lutego i w czwartek, 1go marca wieczorem — na sali Trójcowej przy Division i Cleaver ul. Po czątek przedstawienia punktualnie o 8 wieczór, a kończy się o godzinie 11ej. Ze względu na poważną treść sztuki, dzieciom stanowczo wstęp wzbroniony! Bilety można naprzód zamać i kupować w restauracji Lenarda, 1166 Milwaukee ave., i w biurze Dr. Majchrowicza, 4644 S. Ashland ave. — A w dniu przedstawienia tj. w środę i w czwartek kasa otwarta będzie od 6ej wiecz. (R.M.)

Szkocka głowa.

— Jak się masz chłopie! — wykrzykuje radośnie Skot Mac Intosh, spotykając nagle na ulicy Londynu oddawna niewidzianego starego przyjaciela. — Conajmniej dziesięć lat jużemy się nie widzieli...

— Tak, tak — odpowiada tamten — dużo wody przecz ten czas upłynęło, wiele rzeczy się zapomniało... Wstąpmy gdzieś razem, co?

— Najchętniej — odpowiada Mac Intosh — owszem, ale pamiętaj — ostatnim razem ja kaciłem!...

Ziarna zbożowe zmielone dać proszek, zwany powszechnie makią.

Na Kurcze Muszkularne
Zdrętwiałe, zmęczone oraz nadwężone muskuly ponownie mogą być przywrócone do normalnej krępowości ciała z chwilą gdy użyję się KOTWICZNY PAIN-EXPELLER.
Gdy muskuly Wasze są chore, gdy bezustannie cierpiecie z powodu kurczy i ogólnego nadwężenia, narzućcie się usilnie Pain-Expeller i udajcie się do łóżka. Przekonacie się, iż naderazowe użycie tego środka wystarczy do otrzymania zupełnej ulgi. Do nabycia we wszystkich aptekach po 35c i 70c. Tylko prawdziwy ma markę handlową z „Kotwicą”.

PAIN-EXPELLER

BOGATE ZŁOŻA RADU W KANADZIE.

Winnipeg, Man., 28. lutego. Samoloty linii Canadian Airways pędziły wczoraj z poszukiwaczami do Beaver Lodge Lake, 100 mil na południe od zatoki Cameron, skąd doniesiono o odkryciu bogatych złóż glinki rdawej.

Ratusz poszedł z dymem.

Delaware, Ohio. — Spłonął tu doszczętnie ratusz mieszczący sale sądowe, stację policyjną, więzienie i stację straży pożarnej. W ludziach ofiar nie było.

Śmierć 2-ga Staruszków w Płomieniach.

Sambor. — Tragiczny wypadek spalenia się żywem dwóch osób w płomieniach płonącego łomostwa miał miejsce w nocy w Zarzeczcu, przysiółku Wojutycz obok Sambora.

Około godz. 4-ej nad ranem wybuchł nagle w domu Piotra Patrali pożar, który z niezwykłą szybkością przerzucił się na zabudowania gospodarza. Kiedy sąsiedzi i przybyła miejscowa straż pożarna przystąpiła do akcji ratowniczej, zauważyli, iż za ścianą ognia usiłuje ktoś nadaremnie wydostać się przez okno na zewnątrz. Gęste kłęby płomieni i dymu nie pozwoliły jednak ratownikom zbliżyć się. Dopiero rankiem, po uśmierzeniu pożaru, znaleziono w zglistkach domu zwęglone zwłoki 70-letniego gospodarza i jego 65-letniej lokatorki, Marji Melniczyn. Przyczyną ognia była wadliwa budowa komina.

WSPÓŁCZESNY.

Pan Tobiasz Maćkowiak spaceruje po bulwarze w pięknym piaskowym garniturze. Spotyka go jakichś znajomy.

— Słizne ubranko, niema co mówić! Wspaniale leży! A czy kazał pan sobie zrobić dwie pary spodni tak jak panu radziłem?

— Tak. To był świetny pomysł, tylko czasem to mi jest trochę za ciepło w nogi!

ADMINISTRACJA

DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO

Ofiaruje Tylko Na Czas Wielkiego Postu

(Do 1-go Kwietnia, 1934 Roku)

DWIE KSIĄŻECZKI RELIGIJNE

PO CENACH ZNIZYCHNYCH O 60%.

NAWIEDZENIE PRZENAJSW. SAKRAMENTU OLTARZA I NAJSW. MARKI.

na każdy dzień miesiąca przez św. dr. Alfonsa Marię Liguoriego. Książeczka ta jest 5x3x1/2 calach, ma 207 stron, zawiera: rozmyślenia, rozważania „akty”, polecenia, dwie godziny adoracji Najświętszego Sakramentu w czasie czterdziestego dziesięciu Nabożeństwa, Bógom Ciała i przy grobie Pańskim na Wielki Piątek; Litanie i „Głoszanki”. Cena teraz 38c

O NASŁADOWANIU JEZUSA CHRYSUSA

przez św. Tomasza z Kempis. Książeczka ta, 5x3 1/2 calach, posiada o prawe pięcienną, twardą, czerwone okładki, 491 stron. Cena 49c

OBIE ZA 55c. Poczta 7c więcej za egzemplarz.

SEZ YOU

True False Score

- The pope is elected by the Fascist government
- Longfellow wrote "Antony and Cleopatra"
- Franz Peter Schubert composed "The Unfinished Symphony"
- The Don river is in Germany
- Philadelphia is the capital of Pennsylvania
- A heliograph is a signaling apparatus reflecting flashes of sunlight
- The common name for sodium chloride is water
- The garment which cowboys wear over their trousers is called chaparejos, usually referred to as "chaps"
- Nathaniel Hawthorne wrote "The Scarlet Letter"
- The Louvre is located in Paris

TOTAL

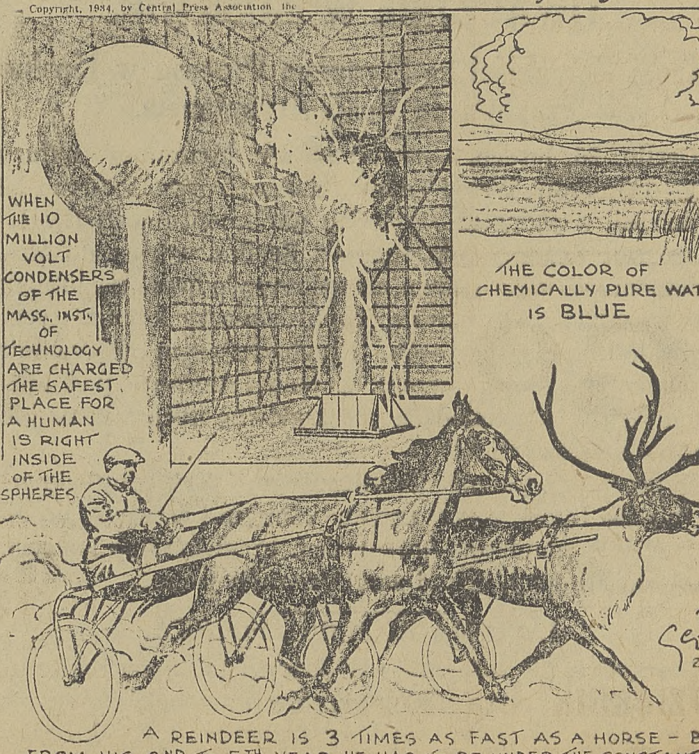
Here's how to get your Intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put a down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 100.

SEZ YOU Answers

- False. College of cardinals
- False. William Shakespeare
- True. 4. False. Russia
- False. Harrisburg
- True. 6. True. 7. False. Table salt
- True. 8. True. 9. True. 10. True.

SCOTT'S SCRAPBOOK

By R. J. Scott



A REINDEER IS 3 TIMES AS FAST AS A HORSE - BUT FROM HIS 2ND TO 5TH YEAR HE HAS TO BE UNDER CONSTANT SUPERVISION OF HIS TRAINER IN ORDER TO BE BROKEN TO "WAGH".

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

TERMS OF SUBSCRIPTION

One year\$5.00
Six months 3.00
Three months 1.75
In Chicago by mail for 1 month .85
To Europe for one year 8.00
To Canada for one year 5.00
All letters shall be addressed to

PRZEDPŁATA WYNOŚI

Rocznie\$5.00
Półrocznie 3.00
Kwartalnie 1.75
W Chicago pocztą miesięcznie... .85
Do Europy rocznie 8.00
Do Kanady rocznie 5.00
Wszelkie listy adresować należy



THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.



Ciężkie Oskarżenie.

Podczas klęski głodowej w Rosji czytaliśmy opisy, jak ludzie nawzajem się pożerali. Podobne obrazy malował w sobotę p. sekretarz Ickes w Chicago mówiąc, że gdy Amerykanie wszyscy już podbili co się podbić dało, gdy wszystko wyzyskali i wykorzystali, co było do wyzyskania i wykorzystania, gdy zbiorą nowych źródeł eksploatacji wtedy, jak owe głodomory w Rosji, rzucili się na braci swoich, na współobywateli i poczęli ich wyzyskiwać i eksploatować.

Mówił p. Ickes o imigracji, nawiązując do niewolnictwa murzynów na południu.

Północ pozarodźcza południowi posiadania niewolników — mówił p. Ickes. Chciała także mieć taniego robotnika, lecz chciała się czuć różnic. Dlatego tylko czarni murzyni mieli być wrożeni tu z dalekiej Afryki? Przecież dość było w Europie „białych murzynów”, którzy się lepiej tu nadawali tak ze względu na klimat, jako też ze względu na swój kolor. Dla oka dżentelmana amerykańskiego milszy był murzyn biały jak czarny.

Wysłano więc agentów do Europy i wkrótce zaczęła się imigracja.

Setki tysięcy ludzi zaczęło tu przybywać z roku na rok w nadziei znalezienia ziemi gościnnej, kraju wolności, równości i prawdziwego braterstwa. Ci ludzie mówiący dziwnymi językami i zachowujący dziwne swoje zwyczaje i obyczaje, stali się z kolei armią wyzyskiwaną. Spędzani do ciemnych lochów w kopalniach węgla, stłoczeni w fabrykach i warsztatach, gnieźdzący się w dziurach zwanych domami, biedni ci ludzie pracowali przez długie godziny, spełniając pracę bardzo ciężką za bardzo marne wynagrodzenie.

A potomkowie dawnych pionierów żyli tymczasem w coraz większych wygodach i otaczali się coraz większym przepychem, gromadząc jednocześnie coraz większe fortuny z wyzysku niewolnictwa murzyńskiego na południu i z eksploatacji białego człowieka w przemyśle na północy.

Potem przyszła rewolucja przemysłowa z chwilą wprowadzenia maszyny, przyszło zatrudnianie kobiet i dzieci.

Znaleźli się ludzie, którzy otwarcie dowodzili, że lepiej jest zatrudniać dzieci w fabryce, jak pozostawiać je na ulicy. Teoria ta dziwnie szybko przypadła do gustu wielkim przemysłowcom, którzy nawet sądzili, że dobrodziejstwo wyrządzają społeczeństwu, zatrudniając w swoich fabrykach dzieci, które w przeciwnym razie wycięłyby się po ulicy. Tymczasem dobrodziejstwo polegało na tem, że fabrykant miał taniego robotnika.

Gruby, nieokrzesany indywidualizm amerykański kazał tym urodzonym wyzyskiwaczom, potomkom wyzyskiwaczy, osiągnąć następnie po kontrolę rządową, w której widzieli nie zażalek bezpieczeństwa i praworządności w kraju, tylko narzędzie, tylko środek do zdobywania coraz większych fortun. Poczęto więc zabiegać o kontrolę rządową w ten sposób, żeby wszędzie, na wszystkich urządach byli „swoi” ludzie. I przyznać trzeba, że im się to udawało. Przekupstwem, groźbą, prośbą, obietnicami, pomocą jakąś, podarkami udawało im się zapewnić „swoim” ludziom miejsca w radzie ministrów, w legislaturze stanowej, w samorządach powiatowych i lokalnych i w kongresie, oraz w rządzie federalnym ze wszystkimi jego departamentami i komisjami. Gdy przyszło decydować jakąś sprawę, ci panowie zawsze pamiętali swoich dobroczyńców, bo wiedzieli, że i w przyszłości będą się cieszyli łaskami i względami możniawców-wyzyskiwaczy.

Macki tych ludzi stały się tak liczne i tak długie w ostatnich czasach, że sięgnęły wszędzie i ogarnęły wszystko aż do

wykonawczego aparatu rządowego. Burmistrzowie, gubernatorzy, sekretarze gabinetu aż do samego prezydenta włącznie — wszyscy byli na usługach dżentelmenów, którzy w wyzyskiwaniu ludzi widzieli dobrodziejstwo, albowiem zatrudniali dzieci zarobkowo w swoich fabrykach i przez to chronili je przed wroczem się po ulicach.

Dobrodziejcie!
Prezydent Roosevelt wypowiedział wojnę temu systemowi i walczy z nim nieubłagane tak chętnie się wchłania cieżstwem i te wojnę Prezydent przeprowadzi do końca, niszcząc przedział między niemilościernymi wyzyskaczami i niemilościernymi wyzyskiwanymi.

Polityka i Byznes.

Niedawno sensację wywołało w Washingtonie oznajmienie Prezydenta Roosevelta, że panowie adwokaci, pełniący obowiązki krajowych komitamentów partii demokratycznej, muszą albo zrezygnować z komitamentów, albo przestać praktykować. Stało się to dlatego, że ci panowie pourządzili się w Washingtonie i w stolicy załatwiali sprawy w urzędach federalnych, do czego wykorzystywali swoje stanowisko polityczne.

Teraz ta sama sprawa staje się głośną w Chicago. Tutejszy komitament krajowy p. P. Nash ma również przed sobą do wyboru: albo zrezygnować z komitamentów, albo zrezygnować z robienia biznesu z rzadem.

Dystrykt sanitarny dostaje większą pożyczkę federalną na roboty kanalizacyjne i firma kontraktorska p. Nasha podejma się przeprowadzenia tych robót za cenę niższą, jak inne firmy. Z uwagi na fakt, że p. Nash jest krajowym komitamentem demokratycznym, wykonanie umowy zostało chwilowo wstrzymane aż do czasu decyzji Washingtonu.

Z praktycznego punktu widzenia zagadnienie staje się bardzo ważne. W polityce, jak zresztą wszędzie, ludzie postępują według zasady: kto w czym pracuje, ten z tego żyje. Jest to zasada ludzi praktycznych dalekich od typu obywatela idealisty, który wszystko gotów dać a dla siebie posiadać tyle tylko, żeby utrzymać duszę w ciebie.

Ten drugi typ obywatela przemawia do nas silnie, byłbyśmy jednak nierealnymi, gdybyśmy w traktowaniu spraw publicznych opierali się wyłącznie na nim.

Typ obywatela idealnego musi nam być celem, musi być miarą i poziomem, według której obywatel powinien żyć i do którego każdy obywatel winien starać się wnieść, odbywając drogę doskonalenia się. Typ idealnego obywatela jest i będzie nam miarą, według której sądzimy zwykłych zjadaczy chleba, stawiając jednego wyżej, a drugiego niżej.

Jeżeli rząd będzie konsekwentny i zniewoli polityków do wyboru albo prowadzenie biznesu z rzadem albo zrezygnowanie z zajmowanego wpływowego stanowiska politycznego, to możemy oczekiwać się dwóch ewentualności: obywatel może przestać się interesować polityką a więc i rzadem i w końcu ustalić się mogą rządy grupy ludzi zakonspirowanych, albo też ten sam politykier wyzysknie się oficjalnie biznesu z rzadem, żeby przy pomocy najrozmaitszych dróg wykretnych dostać ten sam byznes drogą oszukiwacza przez osoby podstawione lub zmyślone. Druga ewentualność jest bardziej prawdopodobna nietylko dlatego, że każdy politykier odczuwa nieprzepartą chęć zdobycia majątku, co zresztą odpowiada najzupełniej charakterowi amerykańskiemu, ale jeszcze dlatego, że oszukiwanie rządu odbywa się dzisiaj na wielką skalę więc w razie potrzeby ramy dzisiejszych praktyk zostaną tylko rozszerzone.

Pan P. Nash może się wyrzec biznesu z rzadem, co jednak niekoniecznie ma oznaczać, że p. Nash nie będzie korzystał z tego biznesu. Wszakże powstać może nowa firma, względnie można wejść w porozumienie z firmami już istniejącymi i pod inną nazwą robić ten sam byznes i ciągnąć te same korzyści.

ZDANIA I UWAGI.

RÓŻNICA.

Dobry i zły zarówno chodzą za bliznami:
Jeden — żeby ich żywił, drugi — by żył nimi.

KRÓL I RĄT.

Dobry człowiek, jako król, szuka, kogo wieniec;
Zły podobny do katar: szuka, kogo mieniec.

NARÓD CIĘCHY.

Zaden naród prac swoich nie cieszy się plodem,
Bo żaden nie był ludu ciękiego narodem.

WIECZNA RZECZPOSPOLITA.

Pewna rzeczpospolita jest zawsze i wszędzie,
Choć państwem na ziemi nie była, ni będzie.

Adam Mickiewicz.

KNAJPA.

Zostawcie nam tę przystań umęczonych głów
Wleczonych nieustannie po wybojach życia
Jakże dobrze odpocząć w zgiełku pustych słów
Łowiąc mądrość z kruchego rozgwaru ukrycia.

A kiedy nas otoczy narkotyczny dym
Którego tajemniczo tak chętnie się wchłania
Przez knajpę się przetacza roztańczony rym
I niejedna stąd prawda nagle się wyłania.

I to jest także zapach, może zapach róż
Tem milszy im nas silniej rozkosznie omroczy
Czerępy lśnią blaskami kryształowych krzów
W których wino złociste widać nasze oczy.

Nie zagłada tu smutek tęsknota, ni lek,
Ciężar życia opada cicho, bezboleśnie
Wychodząc, unosimy dziwny kwiatów pęk,
Które się w raj ogrodów rozstają we śnie.

MIECZ. ZIELENKIEWICZ.

Polacy Ratuja Francję.

Jak wykazują statystyki francuskie, przystrost ludności we Francji w r. 1932 wyraził się tylko w cyfrze 61,000 głów. Rok bieżący we Francji zapowiada wprost katastrofalne wyniki. W pierwszym kwartale 1933 roku nadwyżka zgonów nad urodzinami wyniosła 32,259 głów. W drugim kwartale zarejestrowano 24,187 urodzin więcej od zgonów. Niby się „poprawiło”, ale w każdym razie Francja zamienia pierwsze półrocze deficytem 8,072 mieszkańców... wymarło małe miasteczko. W szczegółowym przeglądzie przystrost w drugim kwartale zaledwie 15 departamentów (stanów) wykazało nadwyżkę większą od 500 głów, a nadwyżkę od 300 do 500 głów może się pochubić tylko 9 departamentów. W innych zanotowano, jeżeli nie ubytek, to tylko nieznaczny przystrost.

Na szczęście statystyki francuskie na terenie Francji zamieszkuje przeszło pół miliona świeżej, młodej emigracji polskiej, przybyłej tam w ostatnich latach. To też poza Bretanią i niewielką liczbą departamentów rolniczych, mogących się pozyskać nikłą nadwyżką urodzin nad zgonami, największy przystrost ludności wykazywały te departamenty, w których granicach osiedli emigranci polscy.

W taki sposób polski emigrant na ziemi francuskiej nietylko wykonuje ciężką pracę w kopalniach i fabrykach, tudzież na roli, nietylko przyczynia się do rozwoju i dobrobytu kraju, ale również powstrzymuje gwałtowne wymieranie ludności we Francji.

Z CUDZEJ GRZĘDY

DZIENNIK POLSKI W DETROIT, 22.-II.-

Skończyć się muszą dni nędzy, dni „czarnego” wyrobniwa, w których klasa robotnicza żyła tylko dlatego, aby pracować na suchy kęs czarnego chleba. Dziś świat powoli dochodzi do przekonania, że niskie wynagrodzenie robotnika powoduje niskie zapotrzebowanie na produkty i przez to samo kładzie kres rozwojowi przemysłu. W New Yorku odbył się właśnie zjazd inżynierów przemysłowych, którzy śniadło podtrzymali dowodami od lat podnoszony okrzyk klasy robotniczej: „Nie chcemy nędzy!” Cztery punkty rezolucji inżynierów zasługują na uwagę:

1. Niskie wynagrodzenie robotnika i niska produkcja zawsze idą ręką w rękę.
2. Zwiększenie wytwórczości przez skrócenie dnia roboczego.
3. Mniejsze zakłady fabryczne niż fabryki dzisiejsze i większe farmy niż farmy dzisiejsze przyczyniają się do zwiększenia korzystnej produktywności.
4. Zebrane cyfry i dowody stanowią sprzeciwiają się doktrynie, że stosunki ekonomiczne dąży do zrównowagi przez wprowadzenie niskiego poziomu życia mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Im lepiej żyć będzie robotnik, tem wspanialej kwitnąć będzie dobrobyt kraju.

REKORD CODZIENNY W DETROIT, 18.-II.-

Praca Generala Hallera dla funduszu inwalidzkiego na Wschodzie przyniosła naogół pomyślne wyniki. Że tak się stało, zawdzięczyć należy przede wszystkim obywatelskiemu stanowisku, jakie zajęło duchowieństwo polskie, solidarnie popierające akcję generala Hallera i tem samem paraliżując warcholskie poczynania zarozumiałych pospólów, zawiedzionych w swych ogłoszeniowych aspiracjach polityków i histeryzujących pań. Stanowisko przedstawicieli duchowieństwa polskiego w stanach wschodnich podczas pracy współdziałania z gen. Hallerem dla zgromadzenia funduszu inwalidzkiego zasłużyło sobie na wysoki szacunek ze strony ogółu konstrukcyjnie myślącego Wychodźstwa naszego.

mamy na kolej i musimy drałowac piechotą: o żebraczym chlebie się wiedzmy, od wsi do wsi — głos się jej załamał i schrypnął. — Może nas Pan Bóg nie opuści, a dobrzy ludzie wspomogą. Wyszliśmy przed czterema dniami, a jakby na nieszczęście, śniegi spadły i mrozy biera coraz większe. A najgorzej, że ludzie boją się nas nocować. Tyle lajdactwa namnożyło się po świecie, że trudno rozpoznać, kto poczywa, a kto zbój. I na dobitkę, mój mąż chory i ledwie już nogami powłóczy.

Mówiła z beznadziejnym smutkiem, co Budzową przejęło serdeczną litością.

— Mleka wam nie dam, bo krowa na ociepleniu i już została, zaślepnęła, najlepszą dójkę, zabrali nam Niemcy, ale zrobię wodzianki — zaproponowała i, nie czekając odpowiedzi, nalala w miskę wrzasku, doprawiła go do smaku solą, pieprzem i tłustością, wkładała z pół bochna chleba i podała. — Niech wam będzie na zdrowie.

— Bóg wam zapłać, pani gospodyni, od czterech dni nie jedliśmy gorącego.

Przygłębili się do jada łapczywie, zwłaszcza chłopak dziwnie wlażył do miski, tylko stary po pierwszych łyżkach z jękiem chwycił się za żywot i posiniał.

— Jakby mi kto świderm brzuch przewiercał! — jęknął, odkładając łyżkę.

— Co się stało? Loboga, może szkło było w chlebie! — zatrwożyła się Brudzowa.

— Od Niemców przyniósł tej choroby, że od czasu do czasu przy jedzeniu dostaje takiego bólenia w brzuchu. Zmarnował mi się chudziak, zamarował! — wyrzekła.

— A gdzie, zapowietrzono! — krzyknęła naraz Brudzowa, biegnąc do okna. — Adam, odgnaj!

— Nie gniewajcie się, zaraz sobie pójdziemy, — zabelkotała przerażona jej głosem.

— Co wam się troi? Gęsi wlażą w zaspę i gotowe mi się potopić.

Wybiegła pedem. Wrzaz też rozgłoszył się przed chałupą rozpaczliwe gęganie, gadania kur i wrzaski.

— Czekaj, zbroju, niechno gęsi zniesą jaja, to cię dam Zydowi na szabas. Zły, jak ten pies — objaśniała, powracając do izby — zawsze mnie musi uszczykać. — Kokoszkę, którą przyniosła pod pachą, wsadziła do koszyka pod łóżko i przykryła przetałem. — Jajka gubi po dworze na psią uciechę — tłumaczyła, zabierając się do obierania ziemniaków.

Przystawiona do ognia kapusta już dawała znać gryzącymi parami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jedyny Kraj w Europie.

(Kurjer Polski w Milwaukee).

Na całym kontynencie europejskim jest tylko jeden kraj, gdzie ludzie mogą cieszyć się prawdziwą wolnością, a tym jest Państwo Polskie, powiadają Żydzi na całym świecie. W ostatnich dniach Żydzi zaczęli masowo uciekać z Austrii, — spodziewając się prześladowań wobec faktu zwycięstwa faszystowskiego rządu, kanclerza Dollfussa.

Podobno sto tysięcy Żydów opuściło już Austrię. Gdzie myśli tych uciekinierów się najczęściej kierują? W stronę Polski, bo tam, w tem jedynym państwie europejskim, mogą znaleźć spokój i bezpieczeństwo, nikt ich nie będzie prześladował.

Polska jedynym ratunkiem dla Żydów, bo tam w tym kraju uważają ich za ludzi, równych każdemu innemu mieszkańcowi państwa. Prawie we wszystkich państwach europejskich wzrasta ruch antyżydowski. Czytaliśmy swego czasu wiadomości o bójkach a nawet większych zaburzeniach w Rumunii, na Węgrzech, dalej z Niemiec właściwie wszyscy Żydzi zostali wygnani i nie mają tam żadnych praw i przywilejów wolnego człowieka.

Cnieilibyśmy w tej chwili przypomnieć, jak to niedawno laty, zaraz po wojnie światowej, byliśmy świadkami sojuszu żydowsko - niemieckiego na każdym odcinku życia, a specjalnie prasa pod wpływem Niemiec i Żydów, szła do walki przeciw Polsce, gdzie było bójka, w której okno Żydowi w Polsce podbito, a już całe kolumny poświęcano wiadomościom o prześladowaniu Żydów w Polsce. Przypominamy sobie napewno te opisy o pogromach Żydów w Polsce, których nigdy nie było w rzeczywistości.

Gdzie Niemcy grały „pierwsze skrzypce”, tak Żydzi zaraz stawali, aby zgodnie wtórować ich głosowi i naodwrot, działały się także przez długie lata.

Co dziś z tego sojuszu żydowsko-niemieckiego zostało?

Widzimy, że ten sojusz nie przetrwał. Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Wobec faktu, że Żydzi nie mają już w Polsce żadnego wpływu, a Niemcy nie mają już w Polsce żadnego wpływu, ten sojusz nie przetrwał.

Władysław St. Reymont

Skazaniec Nr. 437

Nowela

(Ciąg dalszy).

* Bury, ogromny kot chlusnął naraz z pieca na środek izby, pomiędzy króle, które rozbiegły się z przerażeniem, przeciętnie się leniwi, wytarli łapkami pyszczek i, obwąchawszy statki puste po śniadaniu, sął się obcierać o nogi gospodyni.

Nie zauważyła, więc skoczył jej na kolana i, mrucząc, przypominał się natarczywie.

— Ty, próżniaku, to nie chciało ci się zleźć z pieca, jak drudzy jedli, co? Poczekaj teraz!

Kot nasrożył się i, miauknąwszy, skoczył na łóżko i zapadł się w pierzyny.

— Widzicie go, jaki mi dziedzic, będzie się tu rozwał na pierzynie!

Ale dala mu spokój, bo wpadła Franka, stryjeczna, i zaraz od progu zagadała:

— Wicie? Niemcy zabierają po wsiach wełniaki, płótna i nawet przedzę...

— Jeszczeby tego brakowało? — opadły jej ręce. — A co by im przyszło z wełniaków?

— Zabrali w Modlicy, zabrali w Mrozach i zabrali w Zakrzewie — otrzępała o próg trepy, zapaszkę ściągnęła z głowy i, nagrzywszy ręce, przystąpiła bliżej. — Sliczny wełniak. Jąbym w ten pas zielony wrobiła ze dwie granatowe nitki — wskazała palcem.

— Już tak ostać ostanie — odparła sucho. — Każdy widzi po swojemu. A cóż tak się styłała w śniegu? Zaspasy na drodze czy co?

— Grzelowe chłopaki wpełnęły mnie do rowu. Nie dadzą wisusy nikomu przejść.

— I, powiedasz, płótna bierą i przedzę? — zatroskane oczy podniosła na nią.

— I co im wpadnie w ręce. Dopiero co u sołtysa rozpowiadał dziadek, ten ślepy i kulawy Paweł, znacie go, jako w Zakrzewie gospodarzowi zabrali całego wieprzaka zabitego, wszystkie kielbasy i placki, jakie narządził na wesele! Co?

— Ze to ludzie pozwalają sobie odbierać! — zawrzała na głym gniewem.

— Próbuje nie dać, to was zbija, każą płacić kary i jeszcze wsadza do kryminału. Mało to już ludzi pomarnowali, co?

Natrankotała i poszła z tem samem do drugich chałup, a wnet po niej przybiegła stara Brzowska, okutana w chusty i czerwona jak, piwonja.

— Kobieto, jeszcze nie w łóku? — krzyknęła na wstępie. — Coś długo się przeciąga!

I gadającą głosem jej dawać rady i odpowiadać, jak to z nią bywało przy rodach.

I tak im było bliżej południa, tem częściej ktoś wpadał na chwilę, załugując się o różne sprawy, byle przy tej okazji pogadać, nowiny swoje wysypać, języka zasięgnąć, chałupę spenetrować i coś niecoś nowego zachwycić dla drugich. A każdy wiedział najlepiej i sprawy najważniejsze. Zwłaszcza o Niemcach i Moskalach nie było końca opowiadaniom. Ktoś nawet przysięgał, że już po lasach zbierają się kozacy. Nie brakowało również i miejscowych plotek i wiadomości.

Brudzowa, ile że sama była z natury powściągliwa w języku, przerwała niecierpliwie staremu Dryzdzle, który, zamówiwszy się o pożyczcie świderka, płóci już trzy po trzy.

— Trzeba mieć głowę jak stodołę, żeby tylnachna pamiętać.

— Jużci, że w przetaku wody nie utrzyma — odparł z przekąsem i wyszedł.

Zabrała się do nastawiania obiadu, kiedy przed domem dały się słyszeć jakieś tupoty i skomlące głosy. Troje ludzi przyszło po prozonym.

Wpuściła ich do izby, niechętnie wskazując im ławę pod kominem.

Zasiedli, grzejąc w milczeniu ręce i sine, wynędzniałe twarze. Było ich troje: kobieta, mężczyzna i wyrostek. Ubrani byli z mlejka, jeno pokręcani od zimna w jakieś chusty potargane i plachty, w kaloszach przywiązanych do nóg sznurkami.

Brudzowa, nie bardzo im rada, jak wszystkim obieżywiata, zaczęła jednak spoglądać na nich ze współczuciem, bo siedzieli ośmieleni, cisi i jacyś pokorni.

Poczuwając patrzali im z oczów i nie wyglądali na dziańców.

— Zdaleka to państwo wędrują? Pewnie fabrykanci? — spytała po długiej chwili.

— Tak. Idziemy z miasta Łodzi — odpowiedziała kobieta, podnosząc na nią przesmutne, wypłakane oczy. — Idziemy do swoich aż na Siedle, będzie ze dwadzieścia mil. Pieniądzy nie

— Tak. Idziemy z miasta Łodzi — odpowiedziała kobieta, podnosząc na nią przesmutne, wypłakane oczy. — Idziemy do swoich aż na Siedle, będzie ze dwadzieścia mil. Pieniądzy nie

— Tak. Idziemy z miasta Łodzi — odpowiedziała kobieta, podnosząc na nią przesmutne, wypłakane oczy. — Idziemy do swoich aż na Siedle, będzie ze dwadzieścia mil. Pieniądzy nie

</

23,000 AUTOMOBILÓW W STYCZNIU.

Oto Rekord Kompanji Chevrolet.

Detroit, Mich., 28go lutego. — Kompanja Chevrolet Motor Company raportuje, że w miesiącu styczniu, bieżącego roku zbudowano w jej zakładach 23,000 automobilów osobowych i ciężarowych. Spodziewaniem jest, że liczba zbudowanych maszyn w miesiącach lutym i marcu oraz kwietniu znacznie przewyższy cyfry z miesiąca stycznia, jak podaje William E. Holler, generalny zarządca wydziału sprzedaży.

Sprzedaż automobilów ciężarowych w miesiącu styczniu ustanowiła nowy rekord w historii kompanji, dodaje p. Holler.

W roku 1933 według raportu p. Hollera, zbudowano 130,200 automobilów ciężarowych, dwa razy tyle ile w roku 1932 ich zbudowano.

W miesiącu styczniu rządowi federalnemu według zamówienia oddano 50 automobilów ciężarowych. Jest to tylko częścią maszyn zamówionych przez rząd federalny.

SPORT

Na pierwszym miejscu w CYO.

Dziarsko spisali się koszykarze z Młodziankowa, gdyż zdobyli pierwsze miejsce w lidze CYO., w północnej dywizji przez pokonanie piątki św. Alojzego, punktami 35 do 31. Stało się to ubiegłej niedzieli w sali gimnastycznej na Trójcowie. Cyfry:

Młodziankovo (35):	B. F. P.
Smudzik,	3 0 0
Toton,	3 1 1
Zonca,	3 3 2
Sporton,	0 0 3
Kush,	0 0 4
Salvagio,	1 0 1
Cernack,	1 1 1

Razem:	11 5 12
Alojzianie (31):	B. F. P.
Sowola,	2 2 2
Klien,	7 1 3
Podraza,	0 1 2
Mallek,	0 2 0
W. Stock,	0 1 2
Noble,	1 0 1
Noll,	2 0 0
Razem:	12 7 10

Fidelisowo na drugim miejscu.

Piątką z parafji św. Fidelisa przez dopuszczenie silnego ataku pokonała oponentów z parafji św. Alojzego w dywizji lekkich graczy w piłkę koszykową i dlatego dzisiaj zajmuje drugie miejsce w lidze CYO. Fidelisowo pokonało Alojzjan punktami 28 do 21. Cyfry:

Fidelisowo (28):	B. F. P.
C. Kulpa,	3 0 4
Bieszczad,	3 0 1
E. Głab,	3 0 2
Smoluch,	1 1 2
Stawarz,	0 1 2
Szadowski,	3 0 3

Razem:	13 2 14
Alojzianie (21):	B. F. P.
Petek,	1 0 3
Regan,	4 3 3
Schell,	1 1 0
Samic,	1 2 2
Malinowski,	0 0 1
Opaliński,	0 0 0

Razem: 7 7 9
Kontesty finalowe w piłkę koszykową rozegrane będą w sali gimnastycznej na Trójcowie we czwartek, sobotę niedziela i poniedziałek.

Fidelisowianki wygrały.

Piątką koszykarek z Fidelisowa, należąca także do ligi CYO, pokonała piłkarki z piątki Najśrodszego Serca punktami 9 do 5. Fulara po stronie wygrywającej dziarsko się spisała, gdyż sama zdobyła 5 punktów.

Silne ataki Heleny Foszy pomogły.

Helena Foszy silnymi atakami ubiegłej niedzieli sprawiła, że piątka koszykarek Crescent Girls z ligi ZNP., pokonała oponentki z parafji św. Bonifacego punktami 13 do 5. Helena Foszy sama zdobyła 11 z 13 punktów.

CHEVROLET OGŁASZA szereg zupełnie nowych tanich ciężarówek

Większe, wytrwalsze modele posiadające nowy silnik, który odznacza się wzmożoną siłą choć zużywa mniej paliwa niż kiedykolwiek!



Chevrolet ciężarówki na rok 1934 — zbudowane tak jak ciężarówki powinny być zbudowane, by dały obrotu od ciężarówek wymagana — posiadają Blue Flame silnik — znamienne nowe ulepszenie, które będzie przyjęte z entuzjazmem przez każdego nabywcę ciężarówki w Ameryce. Oto fakty godne uwagi:

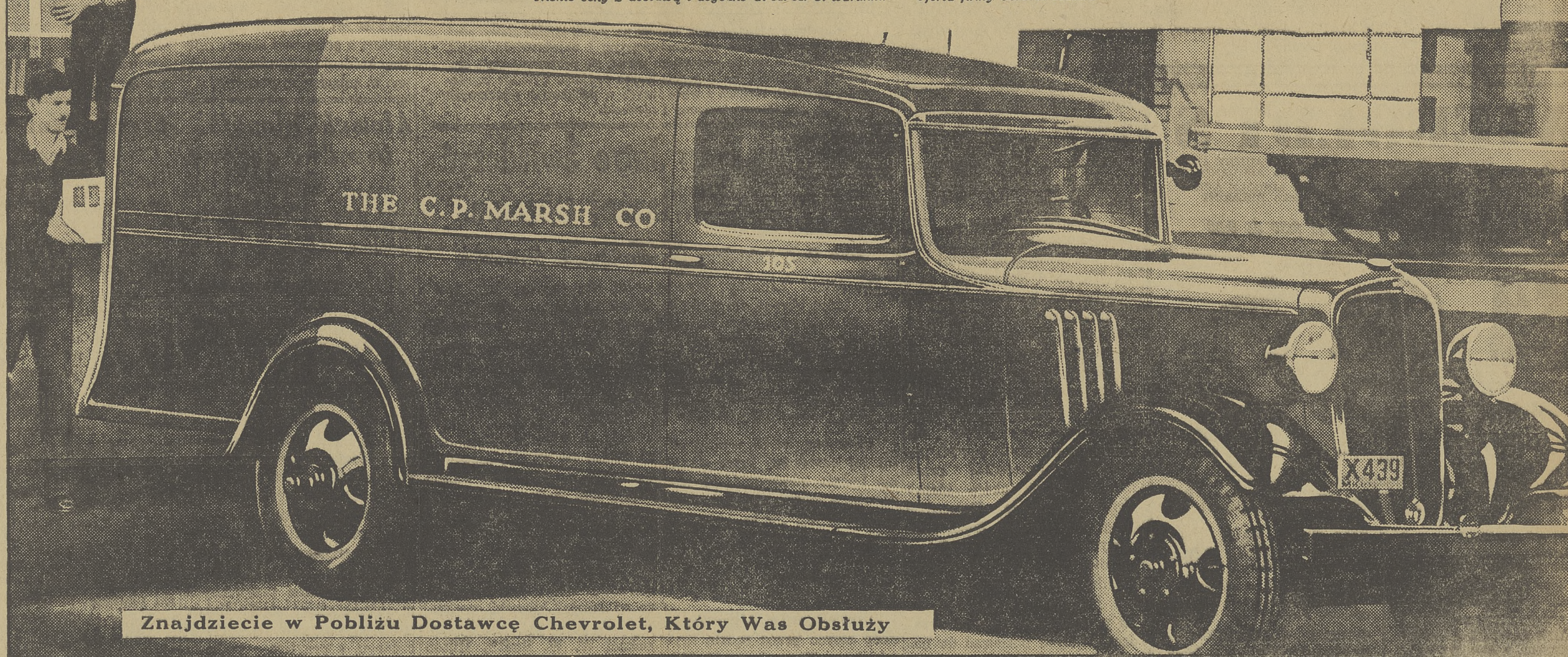
nowe Chevrolet ciężarówki są większe nawet niż zeszłoroczne modele — z większym wasagiem, cięższą ramą, silniejszą transmisją i tylnymi osiami oraz większymi hamulcami. Dadzą większy rozpęd kiedy go potrzeba. Poniosą cięższe ładunki niż kiedykolwiek przy szybszym nawet biegu. Mimo to, dzięki nowemu Blue Flame silnikowi, koszt utrzymania jest

niższy niż dawniej — a to znaczy, najniższy w dziedzinie samochodów do przewożenia towarów. Rezultatem wszystkich tych ulepszeń jest szereg ciężarówek zupełnie odmiennych od wszelkich innych na rynku — pierwszy, który ofiaruje taką kombinację dostatecznej pojemności, wielkiej siły i niezrównanej oszczędności.

CHEVROLET MOTOR COMPANY, DETROIT, MICHIGAN

Niskie ceny z dostawą i dogodne G. M. A. C. warunki.

Oferta firmy General Motors



Znajdziecie w Poblizu Dostawce Chevrolet, Który Was Obsluzu

CHEVROLET TRUCKS

najoszczędniejsze jakie można kupić

Świadectwo Żywności Kultury Polskiej.

2434 DZIEŁ, 304 AUTORÓW; W 30 KRAJACH ZAGRANICZNYCH, W 27 JĘZYKACH.

Jak wartość jednostki nie stanowi to, co ta jednostka sama o sobie powie — tak i walory kulturalne danego narodu nie polegają na wewnętrznych tylko ocenach, względnie na ocenach współczesnych. Dopiero to, co przejdzie przez miłośnicy młyn czasu, co przesiane zostaje przez rzetelą a później siła całych pokoleń i wieków, pokoleń rodzimych i obcych — dopiero to służyć może za sprawdzian wartości.

W związku z akcją Klubu Książkowego Fundacji Kościuszkowskiej zaczęliśmy zbierać odpowiednie dane statystyczne odnośnie twórczości geniuszu polskiego w przekładach na inne języki, szczególnie na język angielski tak w Anglii jak i w Stanach Zjednoczonych.

W porę przyszła nam w sukurs „Wystawa Książki Polskiej Zagranicą” jaka miała miejsce w m. listopad-grudzień 1933 r. w Warszawie oraz ka-

talog dzieł wystawionych, przy tej sposobności wydany.

Wystawa ta pokrywa okres tylko 33 lat, od 1900 do 1933 r. i obejmuje dzieła polskie przetłumaczone na obce języki w dziedzinach literatury, sztuki (plastyki) i muzyki. Ale co za rewelacja! Wprost niespodziewane świadectwo żywotności kultury polskiej.

Z czasem ogłosimy te, i inne, materiały drukiem w języku angielskim. W międzyczasie, zwłaszcza pod adresem tej młodzieży naszej — szkolnej i poza szkolnej, która jeszcze cierpi na chorobę t. zw. „inferiority complex” podajemy poniżej pewne dane w skróceniu:

Na wystawie tej znalazło się 2434 (dwa tysiące czterysta trzydzieści cztery) dzieł, napisanych przez 304 autorów Polaków, których to wyżej wspomniane dzieła wydane były w ostatnich 33 latach w 30 różnych krajach, w 27 językach.

ni w 27 różnych językach włączając esperanto. Przekład wydane w Portugalji nie są włączone gdyż nie nadeszły na czas.

Lista państw, które wydały największą ilość utworów polskich w przekładzie, jest następująca:

	dział
1. Rosja, do r. 1917	436
„Sowiecka, od r. 1917	175
2. Czecho-Słowacja	398
3. Francja	283
4. Niemcy	268
5. Włochy (Italia)	180
6. Jugo-Sławia	86
7. Bułgaria	78
8. Anglia (Wielka Bryt.)	64
9. Szwecja	63

Autor	Łączna ilość tytułów	Wydanych w państwach
1. Siemkiewicz, H.	568	26 i Esperanto
2. Przybyszewski, St.	134	13 i Esperanto
3. Ossendowski, F. A.	122	19
4. Orzeszkowa, E.	105	13 i Esperanto
5. Reymont, Wład.	96	20 i Esperanto
6. Żeromski, St.	85	18
7. Sieroszewski, Wład.	71	13 i Esperanto
8. Mickiewicz, Adam	66	15 i Esperanto
9. Konopnicka, Marja	64	11 i Esperanto
10. Tetmajer, K.	64	10

Za nimi idą w kolejnym następstwie: Zapolska, Prus, Słowacki, Kraszewski, Krasiński, Daniłowski, Żuławski, Rittner, Strug, Rodziewiczówna, Niemcewicz, Wyspiański, F. Goetel, Kochanowski, Kaden-Bandrowski.

„Łączna ilość tytułów” o trzymuje się w ten sposób: jeżeli każde n. p. z 10 dzieł danego autora ukazało się w przekładzie w 15 różnych państwach, łączna ilość tytułów (dziesięć razy piętnaście) wynosi 150.

A więc mamy powyżej 25 najpopularniejszych pisarzy polskich zagranicą, w ostatnich 33 latach.

Ciekawe wnioski można wyciągać z tych dwóch powyższych tabel: n. p. Niemcy znajdują się na 4-tym miejscu a

10. Węgry	62
11. Stany Zjedn. Am. Pół.	55
12. Austria	43
13. Hiszpanja	29
14. Szwajcaria	28
15. Język esperanto	28
16. Finlandja	24

Pozatem widzimy na liście takie kraje jak Belgja, 8; Brazylja, 6; Chile, 1; Chiny, 1; Danja, 12; Estonia, 16; Grecja, 3; Holandia, 16; Japonja, 7; Łotwa, 20; Litwa, 12; Norwegja, 11; Palestyna, 6; Rumunja, 14; Turcja, 1.

Najpopularniejsi pisarze polscy, na podstawie ilości ich książek przetłumaczonych i wydanych w różnych krajach zaliczonych, są jak następuje:

Stany Zjednoczone na 11-tym; Ossendowski na 3-cim miejscu a Wyspiański na 22-gim.

Niech sobie sam czytelnik wnioski wyciąga i znajdzie wytłomaczenie.

My tylko radzimy naszym młodym „Amerykanom polskie go pochodzenia” by się z temi cyframi dobrze zapoznali a następnie — komu należy, pokazali.

„A niechaj narodowie wzdry

HEMOROIDY WYLECZONE!
Dr. Szymanski, najprzedniejszy w Chicago specjalista hemoroidów, wynalazł nową, naukową metodę leczenia hemoroidów bez noża — bez szpitala — bez straty czasu od pracy. Szybko, bezpiecznie, bez bólu. Leczenie w biurze albo naturalne środki ziołowe zupełnie je wyleczą. Setki wyleczono. Jeden zabieg leczący darmo. Nie niszcze ale przywraca osobie do BEZPŁATNE próbnego leczenia.
DR. P. B. SZYMAŃSKI.
Specjalista hemoroidów.
1809 N. Damen Ave., Chicago.
Chł. 2-28-34. (Ogł.)

(t. z. przynajmniej) postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają.”

Nie tylko swój język mają. Trzydzieści z górą innych państw uważało za wskazane przełożyć na 27 czy 28 języków to, co Polacy napisali. A znajdują się wśród nich narody, jak n. p. Francja i Italia, które i wiekiem i rodzimym dorobkiem kulturalnym zasługują na uwagę.

Nie też dziwnego, że ambitni młodzi Amerykanie, nawet niepolskiego pochodzenia, garzną się na studia do Polski i języka polskiego skwapliwie się uczą.

Stefan P. Mierzwa, Dyr. Wyk. Fundacji Kościuszkowskiej — 149 E. 67th St., New York City

Tomczak Na Kapitana Policji.

Czynione są obecnie starania przez Klub Obywatelski Polskiego Pochodzenia w 34 wardzie, aby dla Polaka, porucznika Piotra Tomczaka (Tomczek) zdobyć rangę kapitana policji na stacji przy Shakespeare avenue, gdzie obecnie p. Tomczak jest zastępcą kapitana.

Do pomocy klub ten wzywa wszystkie organizacje polskie i zrzeszenia polskie w Chicago jak i też Prasę polską.

Z klubu wyżej podanego czynią starania panowie: Jan Rydewski, Jan Lipowski, Zygmunt Panek, Piotr Ross, Klemens Danz, Józef Janowiak, Jan Los, Antoni J. Kozubal, Wincenty Adamczyk i Teodor Jabczyński.

Stracenie dwóch Murzynów. Bellefonte, Pa. — Dwóch Murzynów stracono wezorem w tuższym więzieniu za mord dokonany podczas napadu rabunkowego.

Metalurgia jest to nauka o sposobach wytapiania metali.

Jutro posiedzenie Tow. „Oświata”, Gr. 1086 Z. N. P.

Tow. „Oświata”, grupa 1086 Z. N. P., będzie miało swoje posiedzenie jutro wieczorem o godzinie 8mej w sali parku „Kościuszkowski” przy Diversey ave. i Crawford. Sprawy ważne będą omawiane, a między innymi także i sprawa dwudziestopięcioletniej rocznicy istnienia naszego towarzystwa, uprasza się więc wszystkie członkinie o przybycie. Po posiedzeniu podana będzie przekąska, a także nader interesujący odczyt wygłosi dr. Helena Górecka. — Helena Dybko, sekretarka, prot.

\$10,000 za stratę dwóch palców.

Pittsburgh, Pa. — Sąd przyznał 14-letniemu Janowi Hehrns \$10,000 odszkodowania od miast za stratę dwóch palców, odcienionych eksplozją naboju dynamitowego, — znalezionego przez chłopca na gruncach miejskich. Miasto używało tych naboju do wysadzania pni w parku, blisko domu chłopca.

ROMAN KOSINSKI
1039 Milwaukee Ave.
Zegarki
Dlażby
Słubne Obrączki
Srebrne Wyręby
Zegary, Reparatcja
Zegarków i Biżuterji
Egzaminacja
Oczy
Dopasowanie
Okularów
DR. HENRY F. KOSIŃSKI
OPTOMETRYSTA
TELEFON ARMITAGE 3038

“X MARKS THE SPOT”!



Na Wielkanoc DO POLSKI

Baczność
Rodacy w Kanadzie!
Odzjazd z Halifaxu
DNIA 18-go MARCA

S. S. PUŁASKI
odpływa z New Yorku
Dnia 16 Marca
o godz. 3ej po poł.

Po bliższe informacje Prosimy Zwracać Się Do Lokalnych Agentów Lub Do Biura:
LINJI GDYNIA-AMERYKA
315 S. Dearborn St. W KANADZIE:
MONTREAL, Que., 740 Windsor St.
TORONTO, Ont., 72 Queen St. W.
HALIFAX, N. S., 51 Upper Water St.

Większa Przyjemność z Każdej Filiżanki

"SALADA" TEA

"Świeża z Ogrodów"

Zadusił żonę i 3-letniego synka.

Polski jubiler obrabowany.

Bydgoszcz, Polska. — Aresztowano tu Antoniego Kaloszyńskiego, lat 26, bezrobotnego, który udusił swoją żonę i 3-letniego synka. Przyczyną ohydnej mordu dotąd niewyjaśnione. Żona Kaloszyńskiego pracowała w fabryce i z zarobku utrzymywała całą rodzinę. Zbrodnia jest tem potworniejsza, że Kaloszyńska była w odmiennym stanie.

Kenosha, Wis. — Ignacy Niewierski, właściciel sklepu jubilerskiego, zawiadomił policję, że złodzieje skradli mu z okna wystawowego towaru na paręset dolarów.

Amerikanin zabił żonę w Meksyku.

Meksyk-miasto. — D. Montekio, Amerykanin, zastrzelił swoją żonę w domu jej siostry, po ostrej kłótni.

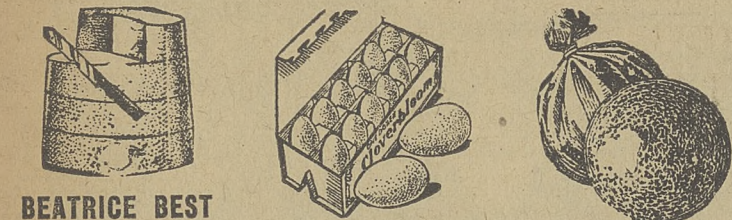
WIEBOLDT'S



Przy 6301 E. UL.
blisko HALSTED
Przy ASHLAND BLVD.
blisko MADISON

Przy MILWAUKEE AVE.
blisko ASHLAND
Przy LINCOLN AVE.
blisko BELMONT

Kupujcie w Czwartek od 9:30 do 9:30



BEATRICE BEST

MASŁO

27c Funt

Wyborne świeże

smalcankowe masło.

92 score. Na wagę.

2 funty odbiorcy.

CLOVERBLOOM

JAJA

18c Tuzin

Także Meadow Gold.

12 w pudełku 2 pu-

delki odbiorcy.

SUNKIST

POMARAŃCZE

19c Tuzin

Wielkość 250. Stod-

kie i soczyste. Bar-

dzo specjalnie!

ARMOUR'S SMALC

— w 1-

funtowych pudełkach.

2 odbiorcy. Funt.

7c

SER SZWAJCARSKI — extra

wyborny, z Wisconsin.

Funt.

21c

STEAK Z LOSOSIA — wybor-

ny, czerwony, z Ala-

ski, funt.

17 1/2c

SLEDZIE — wyborne

duże, białe, funt.

5 1/2c

WYBORNĄ

MILKED CIECZKINA.

Kotlety od łopatk, funt.

12c

Kotlety od żeber, funt.

15c

Kotlety od nerek, funt.

18c

CATSUP — My Preference

marki, 14-uncjowa butelka

.....

9c

JEL-SERT — żelatynowy deser.

Różne 3 paczki

za 11c

SUNBRIGHT CLEANSER —

zwykłe 5c

paczki.

3 za 10c

LIBBY'S LOSOS — w wyso-

kich puszkach. Wyborny, czerw-

ony, z Alaski. 2 1/2 puszki

odbiorcy.

2 za 35c

SER SMITANKOWY — Swift's

Brookfield, 3-uncjowa

paczka

.....

5 1/2c

FIGOWE CIASTKA — Sunshine

świeżo wy-

piekane. 2 funty

za 19c

PRZEKAŻKA Z WIEPRZOWYCH KOTLETÓW

Dwa w chlebku obsmażone kotlety z kartoflami —

sałata z pomidorów i sałaty, chleb z masłem, deser, her-

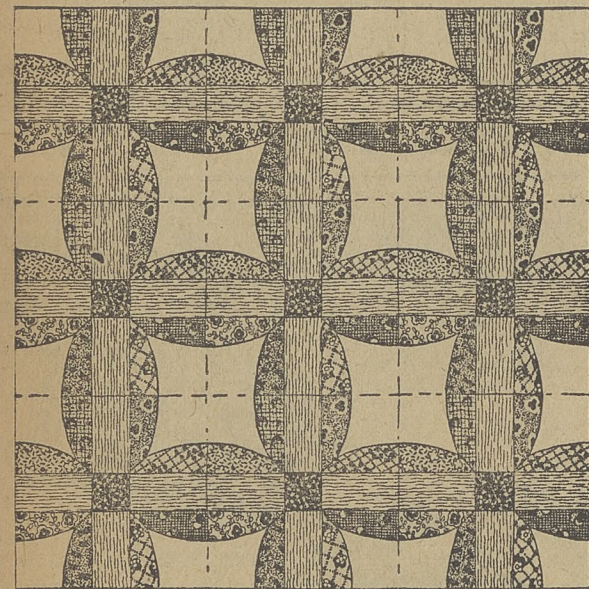
batka albo kawa.

.....

35c

Na Sprzedaż Tylko w Czwartek — Za Gotówkę Bez Dostawy.

HOUSEHOLD ARTS



by Alice Brooks

Scraps Form Effective Quilt Friendship Chain Pattern 5096

W modelu znajduje się ilustracja wykonanego kwadratu aktualnej wielkości, pokazując kontrast materii, akurację narysowane wzory, ilustracje całej kłody, kontrast kolorów i instrukcje do zrobienia kompletnej kłody. Cena modelu 10 centów.

Prosimy przysłać dziesięć centów (10) wraz z kuponem, na którym należy wyraźnie napisać imię i nazwisko, adres i numer modelu. Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicagowski, 1455 W. Division Street, Chicago, Illinois.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr. (Alice Brooks)

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

ŻART.

Pani powinna pisać
Takie małe wiersze:
Ważutkie — gdy się patrzy.
Lecz uczuciem najszersze.

Powinna pani także
Na dziecinnej kuchence
Smażyć z tęczy motyle
W siedmiobarwnej sukience.

Wiersze pani niech mają
Złote rzęsy i trzepot
Owych istot słonecznych,
Kochających na ślepo.

Wreszcie takie niech będą,
Nieuczone i proste,
Jakby miały przerzucać
Złote do nieba mosty.

Eug. Przybica.

Obiad Na Jutro.

Barszcz ogórkowy.
Chop Suey.
Migdałowe Ciastka.
Herbata.

„Chop Suey”.

Na żądanie. — Aby przyrządzić „Chop Suey” prawdziwie chińskim sposobem musi się go ugotować na buljonie takim, jakiego używają Chińczycy. O-tóż na dwie kwarty chińskiego buljonu, bierz się cztery funty mięsa z kur i cztery funty chudej wieprzowiny. Mięso kurze powinno być pokrajane nożem na kawałki, jak najmniej, a wieprzowina może nawet być siekana. Oba te gatunki mięsa zmieszać razem i zalać pięcioma kwartami zimnej wody. Wypaść łyżkę stołową soli. Nalożyć na garnek pokrywę pasującą szczelnie i gotować na wolnym ogniu przez dwie godziny, albo dopóki nie wyparuje połowa wody.

Gdy to nastąpi, mięso wyjąć z płynu i odłożyć na bok, wszystkie tłuszcze, jakie pływa na wierzchu, starannie zebrać, potem płyn przecedzić przez rzadkie płótno (chese cloth) złożone we dwoje. Przecedzić drugi raz i trzeci, dopóki nie otrzyma się buljonu całkiem klarownego. Wtenczas szybko ostudzić i zebrać resztę tłuszczu, jaki może znajdować się na powierzchni. Tak przyrządzony buljon polewać do butel i trzymać w lodówce, żeby móc go użyć w razie potrzeby.

Buljon chiński mając do rozporządzenia, można przyrządzić „chop suey” u siebie w domu i być pewną, że się nie dozna zawału. Sposób przyrządzania „chop suey” jest taki:

Funt i pół świeżego mięsa wieprzowego pokrajać na cienkie paski. Do tej ilości mięsa pokrajanego wsypać dwa funty świeżych kiełków fasoli (bean sprouts), pół filiżanki cebuli pokrajanej na kawałeczki, dwie filiżanki pedów bambusowych (bamboo shoots) pokrajanych na kawałki tej samej wielkości co wieprzowina, wreszcie filiżankę i pół grzybów świeżych, pokrajanych na plasterki.

Dno garnka dość dużego zalać olejem z orzeszków ziemnych (peanut oil), ćwierć filiżanki zwykłego wystarcza, a skoro się zagrzeje, wsypać mieszaninę powyższą. Nalożyć pokrywę na garnek i gotować 30 minut, potem wlać wyżej opisany buljon chińskiego typu, żeby pokrył wszystko w garnku i znów gotować przez 15 minut. Po ugotowaniu zalać filiżanką sosu chińskiego i natychmiast podać na stół z ryżem.

Sos chiński sporządza się w taki sposób: Jako podstawę do niego wziąć jedną filiżankę chińskiego buljonu. Buljon ten zagotować i podczas kiedy się gotuje, wmiszać stopniowo: łyżeczkę krochmalu (cornstarch), pół łyżeczki sosu z fasoli chińskiej (soy sauce), trzy krople oleju sezamowego (sesamum seed oil), pół łyżeczki soli, ćwierć łyżeczki cukru. Sos tak przyrządzony lać powoli do gotującego się buljonu, mieszając ciągle.

RODZICE I DZIECI.

Anetka kończy właśnie szesnaste lat. W dzień imienin matka bierze córkę na stronę i powiada: — Słuchaj kochanie, właśnie jesteś już dorosłą panną, chciałam więc z tobą pomówić o kilku sprawach drażliwych. — Proszę bardzo — odpowiada córka: — czego mama chciałaby się dowiedzieć?

LELONGA WIOSENNY KAPELUSZ.



Kapelusze wiosenne będą noszone na jednej stronie głowy, gdyż sposób ten okazał się najnaturalniejszym i najodpowiedniejszym. Z rozpoczęciem sezonu wiosennego zaczyna się pokazywać małe brońskie kapelusze o lekko podniesionych rondach, tyrolskie kapelusze o szerokich rondach i innych w delikatnych pastelowych kolorach, jak różowy, kremowy i niebieski.

Dr. Wynekoop Jutro Świadczyć Będzie we Własnej Obronie.

Stan Dziś Zakończy Przesłuchiwanie Świadków.

Dr. Alicia Lindsay Wynekoop, którą obrona stara się oczyścić z oskarżenia, że zamordowała swoją synową Retę dla własnych korzyści, a z ilości do swego syna, jutro ma stanąć za świadka we własnej obronie.

Oskarżona, lat 63, według planu jej obrońców, jutro starać się będzie udowodnić, że jest niewinna zarzuconej jej zbrodni. Syn jej, Earle, który od dnia wypuszczenia go z więzienia powiatowego znikł jak kamień, nie będzie odszukany i powołany na świadka.

Jutro zatem Dr. Alicia Wynekoop stanie przed sędzią kryminalnym Hieronimem B. Millerem, aby tak sędziemu jak i członkom ławy przysięgłych powiedzieć, że nie wie nic o zamordowaniu i postrzeleniu jej synowej w domu tej starej lekarki pnr. 3406 West Monroe ulica, dnia 21go listopada.

Starać się będzie dalej udowodnić, że o śmierci Rety dowiedziała się wtedy, kiedy sama udała się do swojej kancelarii i tam znalazła zwłoki zamordowanej synowej Rety; tego od swojej klientki spodziewają się jutro jej obrońcy, adwokaci W. W. Smith, Milton Smith i Franciszek J. Tyrrell.

W obronie oskarżonej wystąpią także i inne osoby jak Jan Van Pelt, były posługacz w domu starej lekarki; powoła go za świadka obrona jeśli „poli-eja już z miasta nie wywiodła”, jak mówił wcześniej adwokat Tyrrell.

Krażą pogłoski, że policja czy też prywatni detektywi upili Van Pelta po stawieniu Dr. Wynekoop w stan oskarżenia, zmusili go do kąpieli w parówce i zimnej wodzie, aż on „przysięga” się do zabicia Rety spodziewając się od lekarki tej podziału asekuracji w sumie \$12,000 oraz jej wyjścia zamaż za niego.

Jutro także świadkami na rozprawie będą Dr. Katarzyna Wynekoop i Walker Wynekoop, córka i syn oskarżonej.

Prokuratora jutro zakończyła przesłuchiwanie świadków swoich gdy lekarze Dr. Tomasz L. Dyer i Dr. Jerzy Kearns opowiedzieli o trzech oględzinach przeprowadzonych nad zwłokami zamordowanej Rety, aby dowiedzieć się kto i dlaczego ją zabił. Lekarze ci twierdzili, że kula rewolwerowa przyczyniła się do śmierci tej młodej kobiety.

Krzyżowym pytaniem wczoraj oddany był Dr. Dwyer, do niedawna lekarz koronera powiatowego, Franciszka J. Walha, który zmuszony był przeobrońcę, adwokata W. W. Smitha ołówkiem wskazać na plecach Smitha miejsce postrzelenia. W dodatku adwokat Smith urządził sobie taką „szopkę”, że prokurator Dougherty zmuszony był przeciwko temu zaprotestować.

RADA PRAKTYCZNA.



Aby szklanki od napojów miały polyskujący wygląd należy je spłukać w bardzo gorącej wodzie, w której szczypta boraksu była rozpuszczona i stawiać je dnem do góry aby obeschły.

Pani Howard Oskarżona o Pijaństwo i Szaloną Jazdę Automobilową.

Czterech świadków, w tem internista i dozorczy, zeznawali wczoraj, że pani Blossom Howard, eks-aktorka kabaretowa, była pijana dnia 17go grudnia, gdy swoim automobilem najechała na inną maszynę i spowodowała okaleczenie prof. Garretta H. Levertona, z Uniwersytetu Northwestern.

Razem dziesięciu świadków zeznawało wczoraj na jej rozprawie jaka się toczy przed sądzą miejskim. Józef H. McGarry, w sądzie dla spraw automobilowych.

Pani Howard, blondynka, znana także jako panna Blossom Taylor, podczas zeznań świadków siedziała w sądzie z okrytą twarzą w futro, aby nie być fotografowana. Obek niej siedział jej mąż, J. Howard, saluniarz z północnej strony miasta, któremu przypisują wpływ w kołach politycznych.

Za zezwoleniem prokuratora stanowego w roli oskarżyciela występował wczoraj Harry Pritzker, adwokat prof. Levertona, który powiedział, że pani Howard skręciła w kierunku południowym na Sheridan road z Rosemont avenue, dnia 17go grudnia nad ranem i jechała po niewłaściwej stronie ulicy, że zmusiła inną maszynę do przystanku a dwie następne przypadkowo ominęła, aby uniknąć kolizji; potem najechała na maszynę Jana Bairda, instruktora dramatu na Uniwersytecie Northwestern.

„Prof. Leverton, który jechał w automobilem p. Bairda został boleśnie okaleczony”, mówił adwokat Pritzker. „Wykazujemy, że oskarżona winna jest szalonej jazdy automobilowej, że była pijana i że użyła kłóty po wypadku, w którym sama została lekko okaleczona.”

Alumni Planują Urządzić Zabawę.

Wczoraj wieczorem odbyło się w restauracji pp. Lenardów specjalne posiedzenie członków komitetu zabawy, gdyż Alumnki Akademii Najświętszej Rodziny z Nazaretu zamierzają urządzić zabawę karcianą dnia 11go kwietnia o godzinie 7:30 wieczorem, w Auditorjum wyżej wspomnianej uczelni. Myśl urządzania zabawy powstała w celu zebrania dostatecznego funduszu na cel stypendyjny, dlatego też Alumnki zdecydowały jednogłośnie urządzić nie zwykłą zabawę karcianą. Zabawę tę nazwano niezwyczajną z powodu tego, że podczas niej nastąpi, wspaniała wystawa wiekowych orszaku ślubnego. Orszak ten będzie się składał z młodych panien przybranych w najrozmaitsze stroje ślubne ostatniego stulecia do czasu obecnego, a przytem podziwu godzien będzie i najnowszy okaz stroju ślubnego. Rewja tych strojów ślubnych zapowiada się nadzwyczaj pięknie i imponująco.

Komitet zabawy robi już właściwe przygotowania do tej zabawy i stara się usilnie uczynić ją jedną z najpomysłniejszych i najokazalszych zabaw towarzyskich, jaką kiedykolwiek przedtem oglądano na Polonji. Poza tem na zabawę będzie przeznaczona ogromna liczba wartościowych i oryginalnych premii do każdego stolika oraz wiele pięknych premii tak zwanych „door prizes.” Po zabawie karcianej będą podawane smaczne przekąski i kawa. Dzieło już jest rozpoczęte a komitet zabawy składający się z kilkunastu energicznych członkiń zabrał się już do pracy. Już pierwsze kroki jego wykazują, że przedsięwzięte przez nich dzieło będzie uwieńczone chwałą i należnym powodzeniem.

Tjara jest to potrójna złota korona papieska.

Rozmyślenia

o Męce Chrystusa Pana

ulożona podług nauk KS. WALTERJANA KALINKI, C. R., na sprzedaż w biurze Dziennika Chicagowskiego, 1455 W. Division ul. Wydanie europejskie. Po niskiej cenie. 22c

Pocztą 25c

THE TUTTS

By Crawford Young



PRYSZCZE PIEGI

USUNIE VERVENA

BALSAM MŁODOŚCI

Wyglądał zmarszczki. Wydelikatni cery. Przyjście urok i czar młodości waszej twarzy. Duży stół \$1.50. Kupicie w każdej polskiej aptece lub piszcie albo złoście się do

VERVENA CO.

1670 W. Division St., Chicago

VERVENA PROGRAM

W piątek o 5tej wieczorem, WGES, 1360 Kil.; w soboty o 6tej wieczorem, WGES; w niedzielę o 430 po południu — WGES.

Wydział Pań Przy Macierzy Polskiej.

Wydział Pań przy Macierzy Polskiej, będzie miał swe regularne posiedzenie w czwartek, dnia 1go marca o godzinie 1:30 po poł. w sali Macierzy Polskiej, na Milwaukee Ave, przy North i Damen aves. Wszystkie panie delegatki z poszczególnych oddziałów są uprzejmie proszone o przybycie na to posiedzenie. — E. Deka, prezesa; S. Urbani-ska, sekr. koresp.

REKORDOWA ZNIŻKA CEN!

Na TRZEWIKI

Dla Pań i Panien

1500 par suwadek i nowościowych kombinurek. Nowość! — Innowacja na trzewiki w tym roku. Innowacja przedstawia trzewiki wyjątkowo dobrej jakości. Przyjdźcie zobaczyć, jeśli chcecie skorzystać z tej sensacyjnej sprzedaży!

\$1.00

Wartości do \$3.00



CHICAGO MAIL ORDER ECONOMY OUTLET

511 S. Paulina St.

639

MODNY 2 SZTUKOWY KOSTJUM.

Modelko 639.

Nabyć można w wielkościach 14, 16, 18 lat, 36, 38, 40 cali w białej. Na wielkość 16 potrzeba 1 1/4 jarda 39 calowej materii i 1 1/4 jarda 35 calowej kontrastowej materii.

Prosimy przysłać PIĘTNASCIĘ CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość. Zamówienia przysłać na adres: Dziennik Chicago, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony w popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNASCIĘ CENTÓW. Katalog wraz z jednym modelem DWA DZIESIĘCIA PIĘĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr.

Wielkość

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan



NOTATKI REPORTERA

Pani Melerska czeka na wywłaszczenie.

Federalna Korporacja Pożytkowa (HOLC) wczoraj o-
znajmiła, że nie może pomóc
pani Ludwice Melerskiej, mat-
ce z sześciorga dzieci, która
stara się uratować dla siebie
dom p. nr. 5126 Montana ulica.
Czeka więc Polkę wywłaszcze-
nie przez sąd, już dawniej na-
kazane. Mąż leży w szpitalu, o-
na będzie musiała dla siebie i
dzieci szukać teraz schroniska.
Nadzieja uratowania dachu nad
głową znikła wczoraj kompletnie
nie po orzeczeniu przedstawicieli
korporacji federalnej, w
której kobieta ta pokładała
wszelkie nadzieje otrzymania
pożyczki dostatecznej na spła-
cenie hipotek.

Bandyci obrabowali 60 agentów
asekuracyjnych.

Czterech bandytów wczoraj
skradło około \$3,000 podczas
napadu na urzędników, biura-
listki i agentów kompanii ase-
kuracyjnej Metropolitan Life
Insurance Company, p. nr. 5944
West Madison ulica. Czeka-
jąc przy drzwiach bandyci wpuszc-
czali agentów kolejno, których
obrabowali. Ofiar napadu ra-
zem było 60.

Rozprawa sądowa aldermana
odbędzie się po prawyborach.

Alderman Maciej „Paddy”
Bauler, z 43ej wardy, który w
prawyborach ubiegać się będzie
o ponowny wybór na komity-
mana demokratycznego w tej
wardzie, aby sobie nie zaszkodzić
w sprawie politycznej wczoraj
prosił sędziego o odłożenie
jego rozprawy sądowej do
dnia po prawyborach kwietnio-
wych. Sędzia zgodził się na to
i wczoraj przesłuchawszy alderma-
na odłożył do dnia 12 kwietnia.
Banier oskarżony jest o po-
strzelenie policjanta przed
swoim salonem p. nr. 343 W.
North avenue.

W piątek posiedzenie
Stow. Studentów Polskich.

W przyszły piątek, dnia 2-go
marca, o godzinie 8mej wieczorem,
w hotelu Allerton, 701
North Michigan avenue, odbę-
dzie się regularne posiedzenie
studentów z Uniwersytetu
Northwestern, członków wyżej
podanego stowarzyszenia. Wybór
delegatów do Pierwszego
Okręgu Stowarzyszenia Akade-
mików Polskich w Ameryce na
programie. Wszyscy polscy stu-
denci z Uniwersytetu North-
western proszeni są o przybycie
na to posiedzenie. Zaprosze-
nia są także i ci, którzy nauki
w tej uczelni ukończyli, jak
nam donosi Bronisława Rogalska,
sekretarka.

Przeszło 5,000 osób wystąpi w
„Epic of the Prairie State”.

Dnia 30go czerwca, na Polu
Żołnierza, w Grant parku przy-
pomną wam historię dawnych
lat stanu Illinois przez wysta-
wienie widowiska p. t. „Epic
of the Prairie State”, w czem
udział weźmie przeszło 5,000
osób. Odbędzie się to pod egidą
stowarzyszenia policjantów w
stanie Illinois (Illinois Police
Association), które obchodząc
będzie 50tą rocznicę swego za-
łożenia.

W sprawie wypisywania
aplikacji dla kandydatów
na obywateli.

Dochodzą nam, że ci wszyscy,
którzy pragną aby za nich wy-
pisywane były aplikacje o pa-
piery obywatelskie mają się
zgłosić w miejscach i o czasie
niżej podanym, dnia 6go mar-
ca, o godzinie 7:30 wieczorem,
w szkole wyższej Carl Schurz,
p. nr. 3601 Milwaukee avenue,
dnia 18go marca, o godzinie
7:30 wieczorem, w domu As-
sociation House, p. nr. 2150 W.
North avenue; dnia 8go mar-
ca, o godzinie 7:30 wieczorem
w YMCA, róg 53ej ulicy i
Dorchester avenue.

Budowa mostu napotkała na
nowe przeszkody.

Plany zbudowania mostu
zwozzonego nad rzeką Chicago,
przy North Ashland avenue
spotkały się z przeszkodami no-
wymi. Proponowano pokryć

koszta budowy mostu podatka-
mi za gazolinę, co uważają dzia-
siaż że rzecz nie możliwą do
wykonania.

Za wakacje płać
pracownikom powiatowym.

Za dwa tygodnie wakacji w
1931 roku, 4,000 pracowników
i pracownic, zatrudnionych w
biurach powiatowych, otrzyma-
ło wczoraj razem \$327,482.
Drogą sądową adwokat Wiktor
Frolich uzyskał dla wszystkich
pracowników i pracownic wy-
rok sądowy, który uważał wa-
kacje przymusowe za nielegal-
ne; wakacje powiatowe muszą
być zapłacone tak jak dawniej.
Wypłata tą drogą sumy wyżej
podanej sprawiła nader miłą
niespodziankę niejednemu i nie
jednej w biurach powiatowych.

Zamianowano nową radę
apelacyjną dla spraw CWA.

Stanową radę apelacyjną dla
prześladowanych wszelkich protes-
tów i sporów robotników z
CWA, ogłosił wczoraj Franciszek
D. Chase, stanowiąc admini-
strator. W skład nowej rady
apelacyjnej weszli P. B. Wil-
son, inżynier sztabowy z CWA,
na stan Illinois jako przewo-
dniczący; B. C. Getsinger, i J.
E. Manning.

Byli świadkami postrzelenia
szynkarza.

Dwóch uzbrojonych bandy-
tów pijanych wczoraj wszedł
do salonu p. nr. 1659 West 21
ulica i tam po wykradzeniu \$5
postrzelił i fatalnie okaleczył
do świadców, Jana Nowaka,
lat 54. Świadkiem zbrodni był
Józef Gural, z p. nr. 1707 West
21sza ulica. Rewolwerowicze u-
ciekli. Nowaka przewiozła po-
licja do powiatowego szpitala.
Odzyskawszy przytomność w
szpitalu, Nowak powiedział po-
licjantom co zaszło. Mówił, że
rewolwerowicze bardzo młodzi
po otrzymaniu żądanych na-
pitków pytali się czy im wolno
będzie do salonu wprowadzić
dziewczynę. Gdy Nowak stawiał
sprzeciw, jeden z rewolwerow-
wiczów dał do niego kilka
strzałów. Józef Jeleni, z p. nr.
1753 West 21sza ulica, drugi
świadek zbrodni głośno powie-
dzieć, że nie jest spokrewniony
z właścicielem salonu musiał
stać obrońcą twarzy do
ściany, aby nie widział kto-
strzelił. Rewolwerowicze po
śmierelnym okaleczeniu No-
waka wybiegli z salonu, wsie-
dli do czekającego na nich au-
tomobilu i z dziewczynami im
towarzyszącymi odjechali.

Jutro posiedzenie Stow.
Lekarzy Polskich w Chicago.
Dr. M. J. Badzimerowski,

EXTRA!

W Niedzielę Zabrakło Miejsca
DZIŚ I JUTRO
powtarzamy

w Sali Św. Trójcy
o godzinie 8 wieczorem

STRAONA
W KRZESŁE
ELEKTRYCZNEM

Akt I. Nieporozumienie familijne.
Akt II. Szaleni zbrodni.
Akt III. Morderstwo.
Akt IV. W ogniu krzyżowych badań.
Akt V. „Stracona w krześle elek-
trycznym”.

ANTONI BEDNARCZYK
Reżyser.

WSTĘP DLA DZIECI WYBRONIONY!

prezes i Dr. Władysław A.
Dziuk, sekretarz Stowarzysze-
nia Lekarzy Polskich w Chica-
go donoszą, że jutro, dnia 1go
marca, o godzinie 9tej wieczer-
em, w restauracji „Warsza-
wa”, p. nr. 820 North Ashland
avenue, odbędzie się posiede-
nie, na którym Dr. Szweczyk,
z Krakowa wygłosi interesują-
cy odczyt na temat praktyki
medycznej w Polsce.

Jutro i w piątek zebrania
w sprawie organizacyjnej.

Wszyscy interesujący się lot-
nictwem, pragnący zostać człon-
kami klubu p. n. „National
Flying Clubs Association”, pro-
szeni są o przybycie na posie-
dzenie organizacyjne, jakie od-
będzie się jutro, 1go marca, o
godzinie 8mej wieczorem, w
sali parafii św. Jana Bożego,
p. nr. 5129 South Throop ulica
i w piątek, dnia 2go marca, tak-
że o godzinie 8mej wieczorem,
w sali wyższej szkoły św. Trój-
cy, róg West Division i Cleaver
ulic. Organizowaniem klubu
wyżej wspomnianego zajmuje
się znany lotnik, p. Kunau, wy-
brany prezesem i skarbnikiem
takowego. Lotnik Ralph Blox-
ham jest wice-prezesem, a p.
Stanisław Chimal sekretarzem.
Radę główną stanowią: K. W.
Kunau, R. Bloxham, Ludwik
Tuchocki, Karol Fenton, Stani-
sław Chimal, Klara Kunau i
Czesław Krawczyński. Główna
kwatery klubu znajdować się
będzie w śródmieściu, połączo-
na z salą wykładową i biblioteką.

Sprawa asesora Jacobs'a
odłożona do 6go marca.

Sędzia powiatowy Edmund
K. Jarecki odłożył przesłuchanie
w sprawie petycji asesora J. L.
Jacobs'a do dnia wyżej podane-
go. Asesor stara się wykazać
w sądzie, że sprzeciw stawia-
ne przeciw podatkowi realno-
ściowemu za lata 1928, 1929 i
1930 na osiem sub-stacji poczt-
owych w Chicago były legal-
ne. Właścicielem tych stacji
jest Rajmund D. Brown, z In-

dianapolis, a wynajmował je
wydział poczty federalnej.
Przesłuchanie w sprawie 15 pro-
centowej zniżki oszacowanej
wartości realności z roku 1931
dzisiaj odbywają się w dalszym
ciągu przed sędzią Jareckim.

Policjant

postrzelił rabusia w aptece.
Policjant Darrell Henninger,
ze stacji Irving Park i nie-
znany rabuś wczoraj wieczorem
stoczyli walkę na rewolwery w
aptece Cornelia, p. nr. 3500 No
Cicero avenue. Walka ta zakończyła
się postrzeleniem rabusia
i okalecenia go; mimo tego ra-
buś zdołał zemknąć. Henninger
był stróżem w aptece, którą już
kilkakrotnie obrabowano.

Banghardt prosi o umorzenie
oskarżenia.

Sędzia Michał Feinberg dzia-
siaj wyda decyzję swoją w
sprawie Bazylego Banghardta,
rewolwerowicza i członka szaj-
ki Touhy'ego, który stara się
o umorzenie oskarżenia wnie-
sionego przeciwko niemu. —
Banghardt ma być jednym z
uprowadzicieli Jacka Factora. O-
brońcą jest adwokat William
Scott Stewart. Adwokat ten
również stara się o oddanie spra-
wy innemu sędziemu i w in-
nym powiecie.

Policja urządziła najazdy na
nory szulerskie.

Dwa zakłady szulerskie na
południowej stronie miasta u-
legły wczoraj zniszczeniu pod-
czas najazdów policji pod ko-
mendą porucznika Jana L. Sul-
livana. Przy pomocy siekier po-
licjanci rozbili wszystkie przy-
rządy szulerskie w domu p. nr.
735 West 63cia ulica, na dru-
gim piętrze; czterech mężczy-
znin zostali aresztowani. Mnó-
stwo przyborów szulerskich
także skonfiskowano. Drugi na-
jazd urządziła także wczoraj
policja na nory szulerską p. nr.
7900 South Ashland avenue,
gdzie dawniej znajdował się je-
den z banków Bain'a. Aresztowa-
ni w dwóch najazdach zo-
stali Michał J. Ryan, Austin H.
Foster, Patrick Gavin i Józef
Daly oraz James McCabe, Lu-
dwik Duskin i James Holmes.

Powiat musi zapłacić sędziom
zaległe pensje.

Komisarze powiatu Cook
wczoraj zostali powiadomieni
przez stanowy sąd najwyższy,
że sumę \$85,000 muszą wypła-
cić 11tu sędziom wyższym i 23
sędziom okręgowym. Suma ta
przedstawia zniżki do przyjęcia
których w roku 1932, 1933 i
1934 zmuszeni byli sędziowie.
Komisarze po skrytykowaniu
wyroku sądu stanowego obie-
kali sumę wyznaczoną sędziom
wypłacić.

Sprawę pensyj chcą załatwić
z nową unją woźniców.

Członkowie stowarzyszenia
„Chicago Coal Merchants' As-
sociation” upoważnili wczoraj
swoją komisję robotniczą do
prowadzenia pertraktacji w
sprawie pensji i godzin pracy
z przedstawicielami nowej unji
woźniców i ich pomocników, na
czele której to unji stoi James
„Lefty” Lynch. Unja „Coal
Drivers, Helpers and Handlers,
International Brotherhood No.
704”, należy do Amerykańskiej
Federacji Pracy. Zorganizowa-
no ją podczas niedawnego straj-
ku węglarzy, wywołanego
przez unję „Chicago Coal Team-
sters”.

Zebrania i Posiedzenia.

Z Kantowa.

Posiedzenie miesięczne To-
warzystwa Rycerzy pod opieką
św. Michała Archanioła od-
będzie się w piątek, dnia 2go
marca, o godzinie 7:30 wieczer-
em, w sali pod szkołą No. 3.
— Jan Kosek, prezes; Józef
Smółka, sekret.

Polski Lokal Nr. 38my A. C.
W. of Am., odbędzie swe po-
siedzenie w czwartek, 1 mar-
ca, o godzinie 8mej wieczorem
w sali Amalgamated Center, p.
nr. 333 So. Ashland Blvd. —
M. H. Stefaniński, sekret.

Uwaga właścicieli domów na
Jadwigowie.

Posiedzenie Klubu Prezyden-
ta Roosevelta na Jadwigowie,
odbędzie się 1-go marca, o go-
dzinie 7:30 wieczorem w sali
Holstein Park przy Oakley ave.
i Colvin ul. — S. Duszak, pre-
zes; J. Kmieć, sekretarz

3-Dniowa Sprzedaż — w Czwartek, Piątek i Sobotę! — Składy Otwarte Wieczorem w Czwartek i Sobotę

AMERICA'S FASTEST GROWING DEPT STORES

GOLDBLATT BROS.

Copyright, 1931, by Goldblatt Bros., Inc.

UPTOWN CHICAGO: Broadway at Lawrence
NORTH SIDE STORE: Lincoln & Belmont Ave.
NORTHWEST STORE: Chicago & Ashland Ave.
SOUTH SIDE STORE: 47th Street & Ashland

91st St. & Commercial
JOLIET (ILL.) STORE: Chicago & Cass Streets

Also on Sale at the ANNEX RESTAURANT — 4708 Broadway — Open Until Midnight!

WE DO OUR PART

DOPÓKI STARCZA

LIQUORS!

AT PRICES THAT TALK!

BLENDED WÓDKI

59¢

Pajnt

Kwart. butelka \$1.09

Popularne mieszane wódki po cenach, które Was zadziwią. Jest na sprzedaż aż 116,979 butelek. Kupujcie teraz na przyszłość!

Teraz jest odpowiednia pora! Nigdy przedtem nie mogliśmy ofiarować tak doskonałych wódek po tak bajecznie niskich cenach!

California Wines

CZĘŚĆ NASZEGO ZAKUPA ZA \$200,000!

Dzięki temu, iż Goldblatt Bros., przewidując czasowy brak likierów z powodu zwiększonego zapotrzebowania, zakupili za gotówkę większy zapas, możecie obecnie kupować te pierwszorzędne stare kalifornijskie wina po cenach jakie inni teraz żądają za wiele nowych i młodszych win. Przy zakupie całej skrzyni, 10 procent odliczki.

79¢

California PORT, California SHERRY, California ANGELICA, California MUSCATEL, California SHERRY, California PORT, California MUSCATEL, California SHERRY

Kanadyjskie 100 Próby

BUTELKOWANE POD BONDEM!

WÓDKI

DOPÓKI STARCZA! DO WYBORU!

\$1.49

Pajnt

Kwartowa butelka \$2.89.

NIE SĄ NA SPRZEDAŻ W NASZYM SKŁADZIE W HAMMOND, IND. — NIE SPRZEDAJEMY HURTOWNIE!

Z JACKOWA

Oddział św. Ludwika, nr. 40ty Macierzy Polskiej, będzie święcił srebrny jubileusz swego założenia w niedzielę, dnia 8go kwietnia. Wybrany w tym właśnie celu komitet jubileuszowy poczynił już wstępne do przygotowania. Program uroczystości będzie następujący: Członkowie odprawią spowiedź i przystąpią wspólnie do Komunii św. w dniu jubileuszu na Mszy św. o godzinie 7:30 rano w kościele św. Jacka. Będzie to podwójna Komunia św. mianowicie jubileuszowa i wielkanocna. Dla utrwalenia w pamięci członków i upamiętnienia tej doniosłej dla Oddziału uroczystości odbędzie się wieczorem w sali parafialnej bankiet jubileuszowy z programem i zabawą. P. Paweł Rychnowski, długoletni prezes tego Oddziału spowiada się, iż uroczystość jubileuszowa wypadnie pod każdym względem pomyślnie.

Jeszcze odbędzie się dwa posiedzenia Komitetu Przyjęcia Generala Hallera. Jedno będzie w niedzielę, dnia 18go marca, a drugie i prawdopodobnie ostatnie w niedzielę palmową, dnia 25go marca.

Towarzystwa jackowskie, które do Złotej Księgi Pamiętkowej dotąd się nie zapisały i nie złożyły ofiary na inwalidów weteranów, proszeni są to uczynić na swych następnych posiedzeniach. Na posiedzeniu towarzystwa zgłosi się członek Komitetu Przyjęcia Generala Hallera w celu lepszego wyjaśnienia sprawy.

Na rocznym posiedzeniu Klubu Ulepszeń p. n. „Avondale Improvement Club” wybrano zarząd w skład którego wchodzi: Andrzej Kayser, prezes; Andrzej Malinowski, wiceprezes; Antoni S. Tworek, sekret. Jan Zaluza, sekret. fin.; Władysław Zydel, kasjer; Stanisław Górski, Franciszek I. wanski i Józef Durak, opiekunowie kasy; Jan Schwaba, mistrz ceremonii; adw. Stefan Adamowski, doradca prawny.

Komitet Dobrobytu tworzą: St. Kruzel, Jan Zieliński, St. Madaj, Józef Szczepny i Michał Bujak. Delegatami do Centrali są następujący: A. Kayser, A. Malinowski, A. S. Tworek, Jan Zaluza, W. Zydel, T. Pis-korz, Karol Luka, S. Kruzel, S. Madaj i S. Kobierowski. Marszałkami są Jan Wróblewski i Wojciech Helminiak. Przysięgę od urzędników odebrał kape-lan klubu ks. proboszcz S. Kowalczyk, C. R. Po instalacji członkowie zasiadli do stołów i spożyli potrawy przyrządzone przez panią Teresę Noncek, Madaj i Sierosławską. Po posiłku, prezes A. Kayser, zagaił program przemówieniem powołując na mistrza toastów aptekarza Jana Schwabę. Przemawiali: Alderman Władysław Orlikowski, adw. Stefan Adamowski, p. Leon Winiński, p. T. Piskorz, p. Leonard Stankiewicz, p. Józef Niemiec, p. Józef Koralik z Hanson Parku i p. Antoni A. Kloska, prezes Klubu Obywatelskiego Króla Jana III. Sobieskiego. Na tej instalacji było obecnych 300 członków i około 150 gości.

Nader licznie zbierają się co-dzień wieczorem na misji św. Jackowej i panienki jackow-skie, słuchając gorliwych nauk księży misjonarzy. Począwszy od dzisiaj rozpocznie się spo-lność misyjna. Przyszły tydzień misji św. poświęcony będzie wyłącznie dla mężczyzn i młodzieńców. Oby za przykła-dem niewiast i panien poszli mężczyźni i młodzieńcy i w po-każnej również liczbie uczęsz-czali na nauki misyjne.

Do Komunii św. Wielkanocnej w przyszłą niedzielę przystąpią na Mszy św. o godz. 6ej rano członkowie i członkinie towarzystw następujących: Tow. Jacka ze Zjedn., Tow. św. Antoniego ze Zjedn., Tow. św. Jana Chrzciciela ze Zjedn. i Osa-ła Zjednoczenia. Do spowiedzi przystąpią w sobotę po południu i wieczorem.

Dzisiaj rano z kościoła św. Jacka odbył się pogrzeb ś. p. Wojciecha Dudy, a jutro będzie pogrzeb ś. p. Klemensa Krusińskiego.

Zaraza na roślinach oznacza, że na korzeniach lub liściach posną drobne pasożytne rośliny; zwyczajnie mają one barwę żółtawą, czerwawą lub brunatną.

COLUMBUS DEPARTMENT STORE

1209-13 NOBLE STREET

-ROZKAZANO SPRZEDAĆ-

Ażeby uzyskać pieniądze na zapłatę za nowy wiosenny towar, ofiarujemy za bezcen nasz

\$35,000 Zapas Wszelkich Towarów Na PRĘDKIE WYPRZĄTNIECIE

Sprzedaż Rozpoczyna Się w CZWARTEK o 9:30 Rano

DARMO!

12 Dużych Koszów z Artykułami Spożywczymi Rozdamy DARMO Tak Jak Ogłoszono

Poniżej podajemy tylko kilka z setek ofiarowanych taniości.

CUKIER, 5 FUNTÓW w pięciennym woreczku	Miekkie ozdobne CHUSTECZKI, 10c wartości, po	Dziściece TRZEWIKI, wartości do \$1.25, po	Dalszy BIELONY MUŚLIN, 11 1/2c
24c	4c	39c	
MLEKO, 1 galon jakiegokolwiek marki, wysoka puszka	Miekkie dobre OXFORDY, \$3.50 wartości po	Miekkie, damskie i dziecięce PANTOFLE, wart. do 69c, po	Big Ben MYDŁO do prania 4 kaw. odł. 3c
6c	\$1.87	29c	
ŚWIEŻE JAJA, 1 tuzin	Dziściece PONCZOCHY, czarne albo kolorowe, 25c wartości, po	Chłopięce SPODNIE do kolan, wartości do \$1.39 po	BALJE DO PRANIA, największe, po
17 1/2c	16c	49c	69c